

WTOREK  
11/06/2024

# DZIENNIK 23 LATA ELBLĄSKI

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU  
NIERUCHOMOŚCI



SAMI ZABRALIŚMY  
SOBIE JEDEN MANDAT



JEST DECYZJA MARSZAŁKA  
WS. BIOMETANOWNI



WALKA O CYPEL. MIESZKAŃCY  
NIE CHCĄ BŁOKÓW



ONA PIERWSZA OPŁYNĘŁA  
SAMOTNIE ŚWIAT

## SPORT



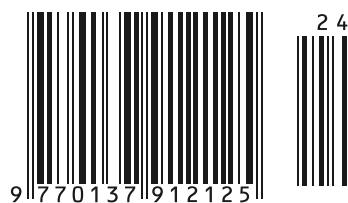
CUDA SIĘ JEDNAK ZDARZAJĄ



LEKKOATLECI SIĘ ROZKRĘCAJĄ

# SPEŁNIA MARZENIA W STULETNIM DOMU

ISSN 0137-9127



2 4

917701371912125

## Rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.

MIESIĘCZNIK **NIE TYLKO** DLA ROLNIKÓW



KACJARIOSLINA  
ac zabieg ochrony kłosa  
stresu termicznego i wodnego?

## Rolnicze abc



38240tp-e -P

## WIEMY, KTO NAS BĘDZIE REPREZENTOWAŁ W EUROPARLAMENCIE

W WYBORACH DO PE – WEDŁUG OFICJALNYCH DANYCH PKW – KOALICJA OBYWATELSKA ZDOBYŁA 37,06 PROC. GŁOSÓW, PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ – 36,16 PROC., KONFEDERACJA – 12,08 PROC., TRZECIA DROGA – 6,91 PROC., A LEWICA – 6,3 PROC. FREKWENCJA WYNIOSŁA 40,65 PROC.

**W** niedzielę w Polsce odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego, w których Polacy wybierali 53 europosłów spośród ponad tysiąca kandydatów.

Po zliczeniu danych ze wszystkich obwodów PKW ogłosiła, że mandaty uzyskało 21 kandydatów z listy KO, 20 z listy PiS, 6 z listy Konfederacji, 3 z listy Trzeciej Drogi i 3 z listy Lewicy.

#### Europostowie z listy KO

Janusz Lewandowski, Magdalena Adamowicz, Krzysztof Brejza, Jacek Protas, Marcin Kierwiński, Kamila Gasiuk-Pihowicz, Michał Szczerba, Andrzej Halicki, Dariusz Joński, Ewa Kopacz, Michał Wawrykiewicz, Marta Wcisło, Elżbieta Łukacijewska, Bartłomiej Sienkiewicz, Jagna Marczałajtis-Walczak, Borys Budka, Mirosława Nykiel, Łukasz Kohut, Bogdan Zdrojewski, Andrzej Buła, Bartosz Artukowicz.

#### Europostowie z listy PiS

Adam Bielan, Tobiasz Bocheński, Joachim Brudziński, Waldemar Buda, Michał Dworczyk, Małgorzata Gosiewska, Patryk Jaki, Mariusz Kamiński, Marlena Małag, Arkadiusz Mularczyk, Piotr Müller, Daniel Obajtek, Jacek Ozdoba, Bogdan Rzońca, Beata Szydło, Dominik Tarczyński, Maciej Wąsik, Jadwiga Wiśniewska, Anna Zalewska, Kosma Złotowski.

#### Europostowie z listy Konfederacji

Ewa Zajączkowska-Hernik, Anna Bryłka, Tomasz Buczek, Grzegorz Braun, Marcin Sypniewski, Stanisław Tysza.

#### Europostowie z listy Trzeciej Drogi

Michał Kobosko, Krzysztof Hetman, Adam Jarubas.

#### Europostowie z listy Lewicy

Robert Biedroń, Joanna Scheuring-Wielgus, Krzysztof Śmiszek.

#### Top 10 z największą liczbą głosów w skali kraju

Borys Budka (KO) – 334 842 głosy, Bogdan Zdrojewski (KO) – 310 544 głosy, Beata Szydło (PiS) – 285 336 głosów, Patryk Jaki (PiS) – 266 246 głosów, Bartosz Artukowicz (KO) – 264 097 głosów, Bartłomiej Sienkiewicz (KO) – 254 324 głosy, Dominik Tarczyński (PiS) – 210 942 głosy, Krzysztof Brejza (KO) – 205 200 głosów, Magdalena Adamowicz (KO) – 204 207 głosów, Dariusz Joński (KO) – 194 109 głosów.

Wybory do Parlamentu Europejskiego w 2019 r. wygrało PiS z poparciem 45,38 proc. i zdobyło 27 mandatów. Drugie miejsce zajęła Koalicja Europejska (zrzeszająca PO, PSL, SLD, Nowoczesną, Zielonych i UED) z 38,47 proc. i wprowadziła do PE 22 europosłów. Próg wyborczy przekroczyła też Wiosna Roberta Biedronia z 6,06 proc. głosów, zdobywając 3 mandaty. Frekwencja w eurowyborach w 2019 r. wyniosła 45,68 proc.

#### FRANCJA

Prawicowe Zjednoczenie Narodowe (RN), dawny Front Narodowy Marine Le Pen, uzyskało 31,3 proc. Jest to najlepszy wynik tej partii, której nieformalną liderką pozostaje Le Pen, a szefem jest 28-letni Jordan Bardella.

Daleko za RN uplasował się obóz prezydenta Emmanuela Macrona (centrowa partia Odrodzenie i jej sojusznicy), na którego listę oddano 14,6 proc. głosów. Na trzecim miejscu jest lista Partii Socjalistycznej (PS), która uzyskała 13,8 proc. głosów.

Kolejne miejsca zajmują: skrajnie lewicowa Francja Nieujarzmiona (z 9,8 proc. głosów) i prawicowa partia Republikanie (7,2 proc. głosów). Pięcioprocentowy próg nieznacznie przekroczyły również lista Europa Ekologia-Zieloni (5,5 proc.) i skrajnie prawicowa partia Rekonkwista (5,4 proc.).

Po ogłoszeniu rezultatów sondaży exit poll, wskazujących na dwukrotną przewagę skrajnej prawicy, prezydent Macron ogłosił



Borys Budka



Bogdan Zdrojewski



Beata Szydło

rozwiązanie parlamentu i wyznaczyć przedterminowe wybory do Zgromadzenia Narodowego. Pierwsza tura odbędzie się 30 czerwca, druga – 7 lipca.

#### NIEMCY

Kancelarz Niemiec Olaf Scholz ma powody do zmartwień; zwycięstwo CDU/CSU to zasługa Friedricha Merza – wybijają niemieckie media w pierwszych komentarzach do wyborów do PE. Ocenily też, że wynik prawicowo-populistycznej AfD pokazuje, że twardy prawicowy kurs ma swoje granice.

Chadecka CDU/CSU uzyskała 30 proc. głosów, prawicowo-populistyczna Alternatywa dla Niemiec (AfD) 15,9 proc. głosów.



Francję czeka polityczne trzęsienie ziemi?

W 2019 roku CDU/CSU zdobyła 28,9 proc., a AfD – 11 proc.

Partie rządzącej koalicji SPD, Zielonych i FDP odnotowują straty. Socjaldemokratyczna SPD uzyskała 13,9 proc. W 2019 roku było to 15,8 proc.

Również Zieloni znacznie stracili na popularności wśród wyborców: partia zebrała 11,9 proc., czyli znacznie poniżej rekordowego wyniku z 2019 roku (20,5 proc.). Liberalna FDP uzyskała 5 proc., w 2019 roku było to 5,4 proc.

#### WŁOCHY

Premier Włoch Giorgia Meloni, której partia Fratelli d'Italia (Bracia Włosi) wygrała wybory do Parlamentu Europejskiego, uzyskując około 28 proc. głosów, oświadczyła w nocy z niedzieli na poniedziałek, że jej rząd jest na forum G7 i UE „silniejszy od wszystkich” poprzednich.

W wystąpieniu w sztabie wyborczym swojego ugrupowania Meloni powiedziała na trzy dni przed szczytem G7 w Apulii: – Włochy prezentują się na forum G7 i w Unii Europejskiej z rządem silniejszym od wszystkich innych. To

satysfakcja i również wielka odpowiedzialność.

Szefowa rządu była „jedynką” na wszystkich listach swojego ugrupowania.

Komentując wynik całej rządzącej we Włoszech centroprawicy, która według sondaży uzyskała łącznie około 46 proc. głosów, premier stwierdziła: – To jest komunikat od Włochów: idźcie dalej i róbcie to z jeszcze większą determinacją, jeśli to możliwe.

– Widzieli, że nadchodzimy, ale nie zdołali nas zatrzymać – stwierdziła premier Meloni na zakończenie wystąpienia w sztabie w Rzymie.

#### WĘGRY

Rządząca koalicja Fidesz-KDNP zwyciężyła w niedzielnych wyborach do Parlamentu Europejskiego z poparciem 44,6 proc. głosów. Drugie miejsce zajęła partia TISZA Petera Magyara, głównego krytyka Orbana. Pomimo faktu, że Magyar pojawił się na węgierskiej scenie politycznej zaledwie kilka miesięcy temu, to jego ugrupowaniu udało mu się zdobyć 29,7 proc. głosów.

ŹRÓDŁO: PAP

**WYDAWCA**  
GALINDIA Sp. z o.o.  
ul. Tracka 5  
10-364 Olsztyn

**REDAKTOR NACZELNY**  
Maciej Matera  
zarzad@gazetaolsztynska.pl  
**DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY**  
Agnieszka Weder-Grygielewicz

**REDAKTORZY WYDANIA**  
Igor Hrywna  
Michał Podolak  
Barbara Barczuk  
wydawca@gazetaolsztynska.pl  
sport@gazetaolsztynska.pl

**WYDANIE ONLINE** internet@gazetaolsztynska.pl  
tel. 514 800 549

**GAZETAOLSZTYNSKA.PL**  
redakcja@gazetaolsztynska.pl  
tel. 514 800 549

**PRENUMERATA E-WYDAŃ**  
prenumerata@gazetaolsztynska.pl  
tel. 502 499 531

**REKLAMA W OLSZTYNIE**  
ul. Tracka 5  
tel. 885 998 201  
reklama@gazetaolsztynska.pl

**CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ**  
tel. 514 800 517

**REDAKCJA W ELBLĄGU**  
ul. Rybacka 35  
82-300 Elbląg  
tel. 604 408 305  
reklamy@dziennikelblaski.pl  
gazeta@dziennikelblaski.pl

**REKLAMA W ELBLĄGU**  
ul. Rybacka 35  
82-300 Elbląg  
tel. 604 408 305  
reklamy@dziennikelblaski.pl  
**PRENUMERATA E-WYDAŃ**  
prenumerata@dziennikelblaski.pl  
tel. 502 499 531

**DRUK**  
Drukarnia Prasowa  
GRUPY WM Sp. z o.o.  
Olsztyn, ul. Tracka 7  
tel. 502 499 539



# SAMI ZABRALIŚMY SOBIE JEDEN MANDAT

WYBORCY Z WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO I PODLASKIEGO NAJMNIEJ CHĘTNIE GŁOSOWALI W NIEDZIELNYCH WYBORACH. W EFEKCIE ZAMIAST 3 MANDATÓW MAMY 2. POLITYCY KO MAJĄ POWODY DO ZADOWOLENIA, BO W WARMIŃSKO-MAZURSKIM KO ZDECYDOWANIE POKONAŁA PiS. NASZE WOJEWÓDZTWO, PODOBNIIE JAK POLSKA, JEST JEDNAK GEOGRAFICZNIE POLITYCZNIE PODZIELONE.

Nasz okręg wyborczy obejmuje dwa województwa: warmińsko-mazurskie i podlaskie. I o ile unas niedzielne wybory do europarlamentu wygrała KO przed PiS (44,86 proc. – 31,75 proc.), to w województwie podlaskim było dokładnie na odwrót. 42,09 proc. głosów zdobyła PiS, a tylko 29,35 proc. – KO. Trzecia w obu województwach była Konfederacja.

Mandaty zdobyli Jacek Protas (KO) i Maciej Wąsik (PiS). W tym ostatnim przypadku można powiedzieć, że wyborcy partii Jarosława Kaczyńskiego zagłosowali wbrew jego woli, bo ten w końcówce kampanii wsparł drugiego na liście Karola Karskiego.

Zgodnie z ordynacją wyborczą liczba mandatów przypadająca na poszczególne okręgi jest płynna i zależy od frekwencji. U nas była najniższa w Polsce i przez to straciliśmy jeden man-

dat. I teraz w Parlamencie Europejskim w Strasburgu, zamiast trzech, będzie nas reprezentować dwóch europosłów. To Jacek Protas z KO i Maciej Wąsik z PiS. Jacek Protas jest pierwszym od lat europarlamentarzystą, który mieszka w warmińsko-mazurskim.

Jeżeli spojrzymy na polityczną mapę warmińsko-mazurskiego, to widać wyraźnie, że nasz region dzieli się trochę na wzór Polski. Mamy bowiem powiaty z wyraźną dominacją PiS i takie, które stoją za KO. Widać to było w czasie ostatnich wyborów parlamentarnych i te wyniki powtórzyły się w niedzielę. Miasta głosowały na KO, wieś na PiS, które ma też duże poparcie w południowych, granicznych powiatach.

1. I tak Koalicja Obywatelska najlepsze wyniki osiągnęła w Elblągu (52,41 proc.), Olsztynie (52,05



Dwoma mandatami w naszym regionie podzieliły się KO i PiS

proc.) i powiecie lidzbarskim (50,93 proc., z Lidzbarka pochodzi Jacek Protas, w samym mieście KO zdobyła najlepszy wynik wokół: 60,1 proc.).

2. PiS najlepsze wyniki osiągnął w powiatach: nowomiejskim (44,45 proc., tutaj też zanotował najlepszy wynik w okręgu, 59,73 proc. głosów w gminie Grodziczno), działdowskim (44,20 proc.), piskim (42,19 proc.) i nidzickim (42,05 proc.). Co ciekawe, w stolicach tych powiatów, za wyjątkiem Pisz, wygrała KO.

3. Zagłębiem Konfederatów okazało się powiaty: olecki (19,72 proc.), gołdapski (13,47 proc.) i elcki (13,71 proc.).

4. Ten podział na obszary rolnicze i nierolnicze dobrze widać w powiecie olsztyńskim, w skład którego wchodzi gminy rolnicze (np. Świątki czy Kolno) i gminy wokółolsztyńskie, gdzie mieszka coraz więcej osób niezwiązanych z tradycyjną wsią. Najwięcej głosów KO zdobyła w tych pierwszych: w gminach Stawiguda (56 proc.), Dywity (52 proc.), Jonkowo (50 proc.). PiS w części rolniczej: w gminie Świątki (39,07 proc.), Jeziorany (38,10 proc.) i Kolno (36,80 proc.). W tej ostatniej gminie najlepszy wynik zanotowała też Konfederacja (15 proc.) i Trzecia Droga (9 proc.). Lewica najwięcej

głosów zdobyła w gminie Jonkowo (9 proc.).

Podobnie wygląda to w przypadku miast i otaczających je gmin wiejskich. I tak w Iławie KO zdobyła 48,71 proc. głosów, a w gminie wiejskiej już tylko 36,77 proc. Z kolei w przypadku PiS było to odpowiednio 30,64 proc. i 35,51 proc. Spójrzmy jeszcze na powiat szczycieński, który liczy sobie w sumie 8 gmin. KO wygrała w trzech z nich: Szczytnie, Pasymiu i gminie wiejskiej Szczytno. Przegrała w pozostałych 5 gminach „rolniczych”.

Wybory do europarlamentu różnią się bardzo od wyborów parlamentarnych. Tym niemniej trudno nie zauważyć, że w ubiegłym roku

w czasie wyborów parlamentarnych PiS w naszym województwie wygrała je z przewagą 7 tys. głosów nad KO. W niedzielę wahadło odchyliło się w drugą stronę. Tym razem KO zyskała 47 tys. głosów przewagi nad PiS.

IGOR HRYWNA

**Tyle głosów zdobyli liderzy list w naszym województwie i w całym okręgu (warmińsko-mazurskie i podlaskie łącznie)**

1. Jacek Protas (KO, 107 415 / 125 861)
2. Maciej Wąsik (PiS, 44 730 / 88 151)
3. Piotr Lisiecki (Konfederacja, 21 262 / 44 699)
4. Paweł Zalewski (Trzecia Droga, 10 243 / 18 256)
5. Bożena Przytulska (Lewica, 7194 / 11 403)

**Tak głosowało warmińsko-mazurskie Koalicja Obywatelska:**

44,86 proc.  
**Prawo i Sprawiedliwość:** 31,75 proc.  
**Konfederacja:** 10,95 proc.  
**Trzecia Droga:** 6,28 proc.  
**Lewica:** 4,28 proc.

**Tak głosował Olsztyn Koalicja Obywatelska:**

52,05 proc.  
**Prawo i Sprawiedliwość:** 23,96 proc.  
**Konfederacja:** 9,64 proc.  
**Lewica:** 6,75 proc.  
**Trzecia Droga:** 5,88 proc.

## KRÓTKO

### Pociąg zderzył się z autem

Na przejeździe kolejowym w Świątynie koło Szczytna doszło do groźnego wypadku. Szynobus relacji Olsztyn – Ełk zderzył się z autem osobowym. Dwie osoby trafiły do szpitala. To osoby, które jechały samochodem marki Chrysler,



Fot. OSP Świątynia

59-letnia kobieta i 73-letni mężczyzna. — Autem kierował mężczyzna, który w chwili zdarzenia był trzeźwy. Maszynista i kierownik pociągu również byli trzeźwi. Szynobusem podróżowało około 30, na szczęście nikt nie odniósł obrażeń w tym zdarzeniu — informuje sierżant Emilia Pławski z Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie.

### Strażacy z dotacjami

Marszałek województwa Marcin Kuchciński podpisał umowy na dofinansowanie z budżetu województwa zadań z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Na uroczystość do Urzędu Marszałkowskiego



Fot. Wrota Warmii i Mazur

w Olsztynie przyjechali przedstawiciele z prawie 30 gmin, do których trafią doroczne dotacje przeznaczone dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. — Prócz wdzięczności, którą nieustan-

nie czujemy za ofiarą służbę strażaków, jako samorząd województwa co roku staramy się dołożyć swoją cegiełkę do tego, aby warunki, w jakich działają Ochotnicze Straże Pożarne w naszym regionie,

były jak najlepsze — powiedział marszałek Marcin Kuchciński. Dotacje na potrzeby jednostek OSP zostaną przeznaczone na zakup sprzętu strażackiego, w tym nowoczesnych wozów ratowniczo-gaśniczych, budowę, rozbudowę oraz modernizację remiz OSP w regionie. Gmina Bartoszyce otrzymała dodatkowo wsparcie w wysokości 500 tys. zł na budowę kompleksu szkoleniowego dla strażaków.

**Odzyskali rower za 17 tys.** 13-letni mieszkaniec Olsztyna zostawił swój rower elektryczny przed sklepem

i poszedł zrobić zakupy. Kiedy wrócił po 20 minutach, rower już nie było. Sprawą od razu zajęli się kryminalni z Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. Zabezpieczyli nagrania pochodzące z kamer monitoringowych i ustalili, że rower zabrał mężczyzna, który stał w pobliżu wejścia do sklepu. Zauważył, że pojazd został pozostawiony bez zabezpieczenia i wykorzystał „okazję”. Policjanci w ciągu jednej doby ustalili tożsamość sprawcy kradzieży i zatrzymali go w jego mieszkaniu. Odzyskali też utracony rower wart 17 tys. zł.

# NAJPIERW DYSKUSJA, POTEM PRACA

Jacek Protas z Koalicji Obywatelskiej jest pierwszym od lat europarlamentarzystą, który mieszka w województwie warmińsko-mazurskim.



Fot. archiwum prywatne

— Jak dzień po decyzji wyborców ocenia pan wyniki niedzielnych wyborów do Parlamentu Europejskiego?

— Jest to przełom. Cieszę się bardzo, że po 10 latach Platforma Obywatelska odzyskała status lidera w wyborach, a Koalicja Obywatelska – nasz lider – wygrał te wybory. Bardzo dziękujemy wszystkim tym, którzy nam za-

ufali i na nas głosowali. Będziemy mieli silną reprezentację w Parlamencie Europejskim, z korzyścią dla naszego kraju i regionu.

— Czym chciałby się pan zająć podczas przyszłej pracy w Parlamencie Europejskim?

— Na początek czeka nas dyskusja nad ukonstytuowaniem się komisji

i podziałem pracy w naszej delegacji. Bardzo chciałbym zajmować się tym, na czym najlepiej się znam, czyli polityką spójności, polityką rozwoju regionalnego, środkami europejskimi, które trafiają na rozwój regionów. Bardzo ważna będzie dla mnie praca nad instrumentem wsparcia europejskiego, które będzie dotyczyło regionów przygranicznych.

— Jakie wyzwania, które stoją obecnie przed Unią Europejską, uważa pan za najważniejsze?

— Unia Europejska musi przewartościować swoją politykę, ponieważ od lutego 2022 roku mamy do czynienia z pełnoskalową wojną w Europie. Te negatywne zjawiska wojny dotyczą przede wszystkim krajów przyfrontowych,

przy granicy z Rosją, Ukrainą i Białorusią, a szczególnie takich regionów jak województwo warmińsko-mazurskie czy podlaskie. Oczekujemy nowych instrumentów wsparcia dla tych krajów, a szczególnie regionów przygranicznych. Trzeba przewartościować pewne priorytety, tak żeby nadążyć za bieżącymi wyzwaniami.

SYLWESTER KASPROWICZ

## SĄ SPRAWY POZA SPOREM POLITYCZNYM

**Maciej Wąsik:** Będę wspierał wszystkie działania dotyczące bezpieczeństwa Polski, bez względu na to, kto będzie je podejmował.

— Co w tej kampanii było największym wyzwaniem?

— Największym wyzwaniem był czas. Było go zbyt mało, żeby objechać dwa województwa i spotkać się ze wszystkimi. Jednak te spotkania, które odbyłem, przyniosły dobry efekt. Bardzo dziękuję wszystkim moim wyborcom i wyborcom Prawa i Sprawiedliwości za poparcie naszej listy i mnie osobiście. Bardzo się cieszę z wygranej. Będę realizował to, co mówiliśmy w kampanii wyborczej. Nasz program obejmuje wycofanie Zielonego Ładu,

sprzeciw wobec paktu migracyjnego i niedopuszczenie do niekorzystnych zmian w traktatach. Prawica wygrała w wielu krajach i myślę, że będziemy skuteczni.

— Trzeci okręg to Warmia, Mazury i Podlasie. W samym województwie warmińsko-mazurskim, w przeciwieństwie do Podlasia, PiS nie osiągnął dobrego wyniku. Dlaczego?

— Kampania była zbyt krótka. Nie mogliśmy zmobilizować swoich wyborców tak, jakbyśmy chcieli. Jed-

nak wyborcy wysłali jasne sygnały do rządzących. Ta koalicja zupełnie nie oplaca się Trzeciej Drodze. Wygląda na to, że wyborcy Trzeciej Drogi nie akceptują kierunku, w którym idzie Donald Tusk. Gdyby była wyższa frekwencja, jestem przekonany, że wygralibyśmy. W miastach, gdzie zazwyczaj wygrywa Platforma, frekwencja była wyższa. Będziemy pracować nad mobilizacją elektoratu i jestem przekonany, że każde następne wybory będą lepsze dla Prawa i Sprawiedliwości. Warto też pamiętać, że

osiągnęliśmy lepszy wynik procentowy niż w wyborach parlamentarnych.

— Jak pan widzi swoją rolę w europarlamencie?

— Mój cel to zapobieganie tym wszystkim niebezpiecznym zjawiskom, które przed chwilą wymieniałem, ale także doprowadzenie do tego, żeby do naszych regionów płynęły jak największe środki na wyrównanie szans. Warmia i Mazury jeszcze nie osiągnęły wystarczającego poziomu rozwoju infrastrukturalnego. Będę koncentrował

się także na popieraniu inicjatyw, które sprawią, że będziemy bezpieczniejsi. Warmia i Mazury sąsiadują bezpośrednio z Rosją przez obwód królewiecki.

— Mówi pan o działaniach na rzecz Warmii i Mazur. Czy w tej sprawie wyobraża pan sobie współpracę z drugim eurodeputowanym z regionu, Jackiem Protasem?

— Są sprawy poza sporem politycznym. Poza sporem jest bezpieczeństwo Polski. Na pewno będę wspierał wszystkie działania doty-

czące bezpieczeństwa Polski, bez względu na to, kto będzie je podejmował. I oczywiście chcę podkreślić, że chcę być blisko mieszkańców. Już zastanawiam się nad otwarciem biur. Będzie biuro w Olsztynie, na pewno także w Elblągu. Może gdzieś jeszcze na terenie województwa. Będziemy ciężko pracować.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI



Fot. FB: Maciej Wąsik

## MAMY NOWĄ POSŁANKĘ Z WARMII I MAZUR!

Katarzyna Królak z Koalicji Obywatelskiej zastąpi w Sejmie RP Jacka Protasę, który w niedzielnych wyborach został wybranym europosem. Już podczas wieczoru wyborczego, gdy znane były wstępne dane wyborów do Parlamentu Europejskiego, skomentowała wyniki w mediach społecznościowych: „Wieczór wyborczy, a ja stoję przy europarlamentarzystcie z Warmii i Mazur Jacku Protasie – pośle ma Sejm RP. Zastąpić Ciebie nie będzie łatwo, ale obiecuję ciężką pracę na rzecz naszego regionu (...). Bez tysięcy ludzi, którzy uwierzyli we mnie, nie byłoby tego. Każdego dnia będę o tym pamiętać

i pracować, a pracy to ja się nie boję. Większość z Was to wie”.

Obecna radna Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego tak mówi o nowych wyzwaniach w parlamencie:

— Moje życie zmienił już sejmik, ponieważ musiałam znacznie zredukować swoje zawodowe obowiązki – oddać w dobre ręce zarządzanie spółdzielnią socjalną Cynamonek, która była dla mnie bardzo ważna nie zawodowo, ale społecznie, ponieważ zatrudnienie w niej znalazło sporo osób borykających się z różnymi problemami. Jak widać w oświadczeniu majątkowym, oddałam



Fot. arch. prywatne

Katarzyna Królak z Jackiem Protasem podczas wyborów do PE

również spółkę, którą zarządzałam. W związku z objęciem mandatu posła będę musiała zamknąć jednoosobową działalność

gospodarczą. To formalne zmiany, ale nie planuję przestać być społecznikiem i działać na rzecz małych miasteczek i wsi naszego regionu. Już w przyszłym tygodniu planuję zacząć realizację bezpłatnych szkoleń dla mniejszych organizacji pozarządowych i kół gospodyń wiejskich w zakresie pozyskiwania środków na rozwój – będę się dzieliła swoją ponaddwudziestoletnią wiedzą w tym zakresie. Teraz czekam na objęcie mandatu, a ustępujący poseł Jacek Protas wysoko postawił poprzeczkę – będę pracowała ze wszystkich sił, by nie zawieść mieszkańców i naszego europosła.

Katarzyna Królak pochodzi z Morąga. Jest z wykształcenia prawniczką, prowadziła przez wiele lat własną działalność gospodarczą oraz domy kultury w Miłakowie i Miłomłynie. Jest społeczniczką, założycielką spółdzielni socjalnej i jak o sobie mówi: pracuje ludźmi i dla ludzi.

Startowała w wyborach parlamentarnych w 2023 r. listy Koalicji Obywatelskiej. Wokół elbląskim z tej samej listy wszedł do Sejmu Stanisław Gorczyca. Gdy został posłem w październiku 2023 r., zajęła jego miejsce w Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

BCL

REKLAMA

### komunikat

#### Wójt Gminy Elbląg

uprzejmie informuje, iż został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia, stanowiących własność Gminy Elbląg. Wykaz opublikowano od 11.06.2024 r. do 02.07.2024 r.

# WSCHODNIA OBWODNICA JUŻ STRACONA?

Czy Olsztyn przegrał walkę o wschodnią obwodnicę miasta? Dopóki nie ma ostatecznej decyzji, to wszystko jest możliwe. Jednak został wybrany korytarz zachodni, a w nim trzy warianty, z których najpóźniej we wrześniu zostanie wybrany najlepszy.

**D**okładnie 683 osoby podpisały się pod apelem Fundacji Warsztat Zmiany i Fundacji Nexus do premiera Donalda Tuska w sprawie obwodnicy Olsztyna i Dywitu. To głos sprzeciwu wobec planów przeprowadzenia obwodnicy Olsztyna północno-zachodnim korytarzem i zarazem apel o poprowadzenie obwodnicy północno-wschodnim korytarzem.

O takie rozwiązanie od dawna zabiegają władze Olsztyna, ale bez efektów. Drogowcy wybrali korytarz zachodni, a w nim trzy warianty. Aprysza obwodnica, jak przekonują, przejmie co najmniej 50 proc. ruchu, który wjeżdża dzisiaj do Olsztyna aleją Wojska Polskiego, co odkorkuje olsztyńskie ulice, jak też centrum Dywitu i uczyni dojazd do Olsztyna łatwiejszym.

## DWA POWODY

Czy apel przyniesie przełom w sprawie obwodnicy Olsztyna i Dywitu? To mało prawdopodobne z dwóch powodów. Po pierwsze, jak do tej pory władze Olsztyna, którym zależy na obwodnicy od wschodu, bo to umożliwi uruchomienie terenów inwestycyjnych w okolicach Tracka, nic nie wskórały. Nie udało im się przekonać ani drogowców w Olsztynie, ani w Warszawie do zmiany decyzji. A powód tego był tak naprawdę jeden — pieniądze.

Dlaczego drogowcy wybrali korytarz zachodni, który popierają poza Olsztynem wszystkie podolsztyńskie gminy? Otóż analizy wielokryterialnej wynikało, że najkorzystniejsza jest kombinacja wariantów wkorytarzu wschodnim (O6+D4) wskazana przez projektantów. Itak obwodnica biegłaby od Spręcowa, omijała od zachodu Ługwałd i os. Sterowców, wchodząc w Las Miejski i tu po przecięciu z drogą 51 biegłaby na wschód, by ominąć Żalbki od południa i pójść dalej na południowy wschód aż węzła Olsztyn Wschód na S16.

Jednak realizacja tej kombinacji oznaczałaby, że Olsztyn musiałby sfinansować budowę odcinka obwodnicy w swoich granicach administracyjnych. Chodzi o 7 kilometrów drogi. Ale prezydent oświadczył, że miasto nie ma środków na tę inwestycję, tak samo jak gmina Dywitu na odcinek drogi gminnej, stanowiący połączenie obwodnicy z istniejącą DK51. Dlatego drogowcy postawili na korytarz zachodni, a w nim na trzy warianty do dalszych prac projektowych. Dzięki temu też inwestycja nie ingeruje też w Las Miejski, czemu stanowczo sprzeciwiał się zarówno były, jak i obecny prezydent Olsztyna, a także radni miejscy.

## NAJPÓŹNIEJ WE WRZEŚNIU

Drugi powód, który może wskazywać na to, że nie



Fot. Andrzej Mielnicki

Za obwodnicą Olsztyna i Dywitu kryła się też modernizacja drogi 51 przez Las Miejski, która się rozpada w oczach

odwrotu od zachodu, to zaawansowanie prac projektowych, które zbliżają się do finału. W ramach prac nad studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowym (STES) zaprojektowane zostały rozwiązania drogowe uwzględniające m.in. korekty przebiegu wariantów, zgodnie z wnioskami mieszkańców, które wpłynęły po spotkaniach informacyjnych, przeprowadzonych w październiku 2023 r. Zostały wykonane badania geotechniczne podłoża na terenie planowanym pod budowę obwodnicy.

— Obecnie trwa weryfikacja wykonanych opracowań — mówi Katarzyna Kozłowska, rzecznik pra-

sowy olsztyńskiego oddziału GDDKiA.

W trzecim kwartale, a więc najpóźniej we wrześniu, ma zostać wybrany najlepszy wariant, który zostanie wskazany we wniosku o wydanie decyzji środowiskowej. Tu ostateczna decyzja będzie należeć do Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych, która działa przy generalnym dyrektorze dróg krajowych i autostrad w Warszawie.

Drogowcy chcą złożyć wniosek do RDOŚ w Olsztynie o wydanie decyzji środowiskowej w IV kwartale tego roku. To pokazuje, że trzymają się swoich planów.

Czy coś może je pokrzyżować? Poza politykami to tu

nasz rozmówca wskazuje na dwa zagrożenia, które mogą w ogóle pogrzebać tę inwestycję, aprzynajmniej odsunąć znowu na lata. Pierwszy to brak pieniędzy na realizację programu budowy stu obwodnic, którego częścią jest obwodnica Olsztyna i Dywitu. Brakuje ok. 8 mld zł na realizację całego programu, na który wcześniej zaplanowano 28 mld zł. Jeśli miałyby nastąpić cięcia, to zapewne zostaną skreślone te inwestycje, które byłyby realizowane najpóźniej. Obwodnica Olsztyna jest wśród sześciu w kraju, które wykarczają poza harmonogram programu, a więc rok 2030. Harmonogram zakłada, że obwodnica Olsztyna powsta-

nie w okresie II kwartał 2029 – III kwartał 2031.

Przeszkodą może być też spór o przebieg obwodnicy, o którym wie Ministerstwo Infrastruktury, na co zwróciła uwagę Anna Szumańska, rzeczniczka prasowa MI, odpowiadając nam na pytanie, czy jest możliwa zmiana stanowiska drogowców w sprawie korytarza.

— W tym kontekście warto zwrócić uwagę na liczne, często przeciwstawne głosy strony społecznej co do wariantu przebiegu obwodnicy w okolicy lub na terenie Olsztyna. To powoduje, że prace mające na celu wybór optymalnego punktu widzenia środowiskowego i ekonomicznego, a jednocześnie akceptowalnego społecznie wariantu przebiegu tej trasy są skomplikowane. Sytuacja ta przyczynia się także do wydłużania harmonogramów przygotowania i realizacji obwodnicy. Kolejne kroki związane z budową tej obwodnicy będą zależne od możliwości wyboru wariantu, który zostanie zaakceptowany do realizacji — podkreśliła Anna Szumańska.

Obwodnica od północy jest potrzebna, bo pozwoli wyprowadzić tranzyt poza ulice Olsztyna, ale plan zakładał jednocześnie powstanie małej obwodnicy Dywitu, jak też modernizację drogi 51 przez Las Miejski, która się rozpada w oczach. Ita triada miała sens.

ANDRZEJ MIELNICKI

## Z PODLASIA NA MAZURY DA SIĘ DOPIŁYNAĆ

**T**o pierwszy etap ich podróży. Kolejny ma być jesienią. 30 maja żeglarze zapłynęli do Giżycka. Zacumowali w porcie Ekomarina, gdzie powitała ich burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska. Takie miłe spotkania z władzami były także w innych miastach na trasie rejsu, m.in. w Pieszku i Mikołajkach.

Jak mówią uczestnicy wyprawy, było to zrealizowanie marzeń z dzieciństwa.

— Okazuje się, że od XIV-XV wieku nikt nie pływał na tej trasie — wyjaśniał jeden z żeglarzy na portalu żeglarski.info.pl. — Niedaleko biegną Supraśl i Narew i nimi spławiano wówczas drewno. Później w wysokich partiach tych



Fot. Ewa Ostrowska/FB

W Giżycku żeglarzy powitała burmistrz Ewa Ostrowska

Dwóch przyjaciół, pasjonatów żeglarstwa, Bartosz Gustak i Andrzej Talipski, udowodniło, że się da. Malutkim jachtem (Bez 2) przepłynęło ok. 320 kilometrów z Białegostoku do Węgorzewa.

rzek niewiele się działo. Jesteśmy więc na pewno pierwsi, którzy przepłyną tę trasę jachtem.

Musieli znaleźć jednostkę, która będzie w stanie pokonać wąskie rzeki i przeszkody na trasie. Wybrali malutki jacht Bez 2.

Wystartowali z okolic Białegostoku, płynęli rzekami Supraśl, Narew, Pisa.

Po drodze mijali Tykocin, Strękową Górę, Łomżę, Nowogród, Pisz, Mikołajki, Giżycko, a metą rejsu było Węgorzewo. Po drodze musieli korzystać z jazów, gdzie jacht trzeba było transportować przez przeszkody. Udało się! Jesienią planują kolejny etap podróży, do morza, do Gdyni.

KT

# JEST DECYZJA MARSZAŁKA WS. BIOMETANOWNI

Budowa biometanowni na terenie gminy Pasłęk się oddała? Inwestycja ta bowiem „jest przedsięwzięciem mogącym zawsze znacząco oddziaływać na środowisko” – stwierdził marszałek województwa. Wniosek dotyczący budowy musi zostać zmieniony.



Fot. IMIG Pasłęk

Przypomnijmy, Do pasłęckiego ratusza trafił kolejny sprzeciw wobec planowanej budowy biometanowni na terenie gminy. Władze gminy jednak nie widzą możliwości natychmiastowego wstrzymania inwestycji. W odpowiedzi na petycję przeciwko budowie biometanowni w Pasłęku z żądaniem wstrzymania postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach burmistrz Pasłęka Elżbieta Teresa Wasiuk odpowiedziała, że brak jest podstawy prawnej pozwalającej na natychmiastowe wstrzymanie postępowania administracyjnego w przedmiotowej sprawie. Najpierw potrzebne są opinie, między innymi Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Serwis prasowy gminy informuje, że „obecnie Burmistrz Pasłęka oczekuje na wydanie opinii przez marszałka województwa warmińsko-mazurskiego w sprawie obowiązku sporządzenia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko”.

Urzednicy jednak zapewniają, że „rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie będzie poprzedzone konsultacjami społecznymi. Ponadto Burmistrz Pasłęka dokona, przy udziale niezależnych ekspertów, analizy treści raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, z uwzględnieniem aspektów środowiskowych i wpływu na lokalną społeczność”.

Tymczasem marszałek województwa w odpowiedzi na wniosek władz miasta wskazał, że „w jego ocenie budowa biometanowni w Pasłę-

ku jest przedsięwzięciem mogącym zawsze znacząco oddziaływać na środowisko i wskazał na potrzebę przeanalizowania podanej przez inwestora kwalifikacji tej inwestycji jako przedsięwzięcia mogącego potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko”.

— W związku z powyższym burmistrz wystosowała pismo do inwestora zawierające wniosek o jednoznaczne określenie kwalifikacji inwestycji polegającej na budowie biometanowni i ewentualną zmianę kwalifikacji tego przedsięwzięcia zawartej w złożonym wniosku. Inwestor, odpowiadając na powyższy wniosek, przedstawił swoje stanowisko w sprawie kwalifikacji inwestycji, w którym przyznał, że planowaną inwestycję polegającą na budowie biometanowni należy zakwalifikować jako przedsięwzięcie mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, z uwagi na różnorodność przetwarzanych odpadów oraz charakterystykę samej inwestycji — poinformowali przedstawiciele Ratusza w Pasłęku.

Dlatego w związku z dokonaną przez inwestora zmianą kwalifikacji inwestycji organ prowadzący postępowanie dokona oceny wniosku w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla tego przedsięwzięcia i m.in. wezwie Inwestora do zmiany lub uzupełnienia złożonego wniosku.

## BĘDZIE ŚMIERDZIAŁO CZY NIE?

Zapowiadane postawienie biometanowni w gminie Pasłęk budzi wiele emocji. Przypomnijmy: w kwietniu 2023 roku radnym

z Pasłęka zaprezentowano koncepcję budowy zakładu produkcji nawozów organicznych z produkcją zielonych gazów w miejscowości Krasień.

Paweł Wołoszyński, reprezentant firmy, która chce wybudować instalację, zapewnia, że procesy technologiczne będą zachodzić w obrębie budynku i instalacji. Wskazuje trzy cele tej inwestycji: ekologiczne nawozy, produkcja bioenergii, wsparcie lokalnej gospodarki jako wartość dla rolników i gospodarzy odpadami.

— Jako inwestor będziemy podlegać pod rygorystyczne przepisy polskie i europejskie, instalacja będzie spełniać najnowocześniejsze standardy. Same procesy będą wytwarzać ujemną emisję gazów — emisja będzie pobierana, zapachy nie będą wychodziły poza obszar budynków. Poprawimy jakość wody i gleby wśród lokalnych rolników na ich gruntach, ponieważ nawozy organiczne mają tendencję do mniejszego zakwaszenia gleby — wylicza.

Dodaje, że inwestycja będzie patriotyzmem gospodarczym, wpasowuje się w bezpieczeństwo energetyczne kraju. Do budżetu gminy oczywiście trafią podatki, zostaną stworzone nowe miejsca pracy — dla kilkunastu osób.

— Instalacja będzie bazowała na projekcie austriackiej firmy — poinformował Paweł Wołoszyński.

Na reakcję innych, miejscowych przedsiębiorców nie trzeba było długo czekać...

— Moja firma zatrudnia kilkaset osób, płacimy po-

datki, chcemy inwestować i nagle dowiadujemy się o projekcie, który może to powstrzymać. Proszę sobie wyobrazić sto TIR-ów padliny dziennie. To nie jest żart. Czy to ma służyć rozwojowi naszej społeczności? — pyta Zbigniew Przybysz, prezes jednej z firm, z którą biometanownia ma graniczyć. W podobnym tonie wypowiadał się także Jacek Kozikowski, kolejny z okolicznych przedsiębiorców. Jego firma zajmuje się produkcją proszkowych komponentów mlecznych.

— W okolicach naszego zakładu planowana jest budowa przetwórci bioodpadów, które będzie wytwarzać niebotyczne ilości różnych odpadów organicznych. Dla nas to oznacza zamknięcie firmy. Ma powstać biogazownia, która ma zatrudniać 6 osób, my będziemy musieli zwolnić 40 osób od ręki — ostrzega.

## KONTROWERSJE W INTERNECIE

Dyskusja na temat kontrowersyjnych planów nowej inwestycji w gminie przeniosła się tymczasem do internetowej sieci.

— Z dumą ogłaszamy projekt, który przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa energetycznego regionu. Biometanownia jest nie tylko miejscem produkcji nawozów organicznych i zielonych gazów, ale przede wszystkim stanowi symbol postępu w zastosowaniu technologii ochrony środowiska — można przeczytać na stronie Biometanownia w Pasłęku w mediach społecznościowych. Jednocześnie autorzy z góry za-

łożyli, że inwestycja będzie budziła sprzeciw mieszkańców...

— W przestrzeni publicznej będą padać różne nieprawdziwe argumenty względem inwestycji. Zachęcamy państwa do weryfikacji wszystkich informacji oraz śledzenia tego profilu, na którym odnosić się będziemy do najważniejszych kwestii. Zależy nam na jakościowej i merytorycznej dyskusji, bazującej wyłącznie na najnowszym stanie wiedzy — podkreślają administratorzy profilu.

I rzeczywiście, w mediach społecznościowych powstały strony, których autorzy sprzeciwiają się budowie instalacji. Na profilu Stop Biometanowni w Pasłęku można przeczytać, że powstanie inwestycji oznacza:

„smród wchodzący do twojego domu; skażoną wodę i glebę; gorsze powietrze dla twoich dzieci, uciążliwe transporty z padliną; pełno szczurów i gryzoni” itp.

Z kolei na profilu Stop Smród Stop Biometanowni w Pasłęku można przeczytać, że w sprawie sprzeciwu wobec inwestycji powstanie petycja, którą mieszkańcy będą mogli podpisać. Plany inwestora budzą więc sporo emocji.

Dlatego władze zapraszają w piątek 23 lutego na godzinę 14:00 do Pasłęckiego Ośrodka Kultury na debatę związaną z ewentualną budową biometanowni. Będzie to okazja, by osobiście, nie za pośrednictwem internetowej sieci, wymienić argumenty „za” i „przeciw”.

OPR. RAZ

REKLAMA

## Syndyk masy upadłości Venditor Spółka z o.o.

w upadłości z s. w Ząbkowicach Śląskich,  
KRS 0000386433, NIP 8871800883,  
sygn. akt SW1W/GUP/14/2023,

ogłasza konkurs ofert  
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej.

**Przedmiotem oferty jest prawo własności zabudowanej działki gruntu nr 180, obręb nr 0027 Śródmieście, położonej przy ul. Słowackiego 20b w Wałbrzychu, opisanej w księdze wieczystej nr SW1W/00010573/9, wraz z prawem własności posadowionym na niej budynkiem usługowo-biurowym, o powierzchni użytkowej 1714 m<sup>2</sup> za cenę nie niższą niż 3.480.000,00 zł (słownie: trzy miliony czterysta osiemdziesiąt tysięcy złotych).**

Warunkiem przystąpienia do konkursu ofert jest złożenie pisemnej bezwarunkowej oferty oraz wpłacenie wadium.

Oferty w języku polskim należy składać do dnia **28.06.2024 roku do godz. 12:00** w zapieczętowanej kopercie, z dopiskiem „NIE OTWIERAĆ”, osobiście lub na adres: Biuro syndyka, ul. Ludowa 1d, pokój 8 lub 11, 58-304 Wałbrzych. Decydująca jest data wpływu oferty do biura syndyka. Oferta, która wpłynęła po terminie, nie będzie rozpatrywana. Oferta wraz z wymaganymi dokumentami powinna zawierać dokładne oznaczenie składającego ofertę.

Wadium w wysokości **400.000,00 zł** przelewem na rachunek bankowy masy upadłości **77 8669 0001 2031 0316 6897 0001 z dopiskiem „Przetarg”**.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w dniu **1.07.2024 roku** o godzinie 10:00 w siedzibie oferowanej nieruchomości — ul. Słowackiego 20b, 58-300 Wałbrzych.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odwołania konkursu ofert lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.

Opis i oszacowanie przedmiotu przetargu ofertowego, warunki konkursu ofert są dostępne do wglądu w siedzibie oferowanej nieruchomości — ul. Słowackiego 20b w Wałbrzychu, po wcześniejszym umówieniu terminu z syndykiem (tel. 696 069 522, e-mail: [michalakw@wp.pl](mailto:michalakw@wp.pl)).

# WALKA O CYPEL. MIESZKAŃCY NIE CHCĄ BLOKÓW

Las, blisko jezioro, a wokół piękna przyroda. Sielankowe otoczenie do życia dla tych, którzy lubią ciszę i spokój. Ten spokój chce teraz zburzyć deweloper, który na działce nad jeziorem zamierza wybudować czterokondygnacyjne bloki.  
— Dlaczego ktoś na to pozwolił? — pytają mieszkańcy osiedla, którzy protestują przeciwko tym planom.



Na działce na cyplu, tuż nad brzegiem jeziora Pauzeńskiego, ma stanąć kilka czterokondygnacyjnych bloków

**P**rotestujący mieszkańcy założyli Stowarzyszenie Zielony Cypel Ostróda i napisali do naszej redakcji list. Piszą w nim:

„Chcielibyśmy Państwa poprosić o interwencję w imieniu mieszkańców osiedla przy ulicy Pauzeńskiej w Ostródzie. Jest to osiedle domków jednorodzinnych na tzw. cyplu pauzeńskim. Mieszkamy w lesie nad jeziorem w pięknej i spokojnej okolicy. Jak się dowiedzieliśmy miesiąc temu, deweloper ma zamiar stawiać obok nas czterokondygnacyjne bloki z podziemnymi garażami! Mimo iż według planu zagospodarowania z 2005r. jest czytelnie napisane „zabudowa MN”. Zabudowa MN oznacza zabudowę jednorodzinna! Jednak jakimś „cudem” ostródzki starosta wydał zgodę na budowę bloków wielorodzinnych! Przewidywana jest budowa kilkunastu bloków mieszkalnych, w których zamieszka około 2000 osób. Jesteśmy

zaniepokojeni rozmachem planowanej inwestycji na tak niewielkim obszarze” — piszą mieszkańcy.

Zwracają też uwagę, że na cypel prowadzi nieutwardzona, piaszczysta droga dojazdowa, która praktycznie po każdym intensywnym deszczu, jak i po roztopach wiosennych staje się trudno przejezdna dla aktualnie szczątkowego ruchu pojazdów osobowych, czyli dla ok. 10 samochodów. Już teraz po każdym pojedynczym przejeździe samochodu ciężarowego, np. śmieciarki, tworzą się koleiny i wypiętrzenia piaszczystego podłoża drogi. Mieszkańcy cypla zwracali się już kilka razy do Urzędu Miasta w Ostródzie o naprawę i przywrócenie możliwości przejazdu samochodów osobowych w/w drogą.

„Obserwując dotychczasowy stan drogi i występujący incydentalny ruch pojazdów samochodowych właściciele posesji nie jesteśmy sobie w stanie wyobrazić stanu technicznego

drogi, jak i również możliwości przejazdu samochodami osobowymi do naszych posesji. Ze względu na fakt, że w/w droga ma przejezdny pas w jednym kierunku i nieutwardzone pobocza, praktycznie niemożliwym stanie się wyprzedzanie, omijanie czy też mijanie się pojazdów ciężarowych i osobowych. Zauważyć należy, że nieutwardzona droga prowadząca na cypel posiadająca praktycznie jeden „pas” ruchu według naszej oceny jest nieprzystosowana do wielkotonażowego ruchu pojazdów ciężarowych obsługujących planowaną inwestycję. Droga nie posiada pobocza i ciągów komunikacji dla ruchu pieszego” — dodają mieszkańcy.

Planowana inwestycja znacząco wpłynie na środowisko oraz bezpowrotnie je zniszczy. Teren ten do tej pory był oazą spokoju i harmonii, obfituje w bogactwo przyrody, spotkać można wiele gatunków zwierząt, w tym:

losie, sarny, dziki, bobry, lisy, jeże, gniazduje tu wiele gatunków ptaków, znajdują się budki lęgowe nietoperzy. W pobliżu gniazdują orliki. Budowa stanowi naruszenie spójności z naturą i potencjalne zagrożenie dla środowiska, doprowadzi do utraty unikalnego ekosystemu.

Mieszkańcy osiedla Plebiscytowego i przedstawiciele Stowarzyszenia Zielony Cypel Ostróda przyszli na ostatnią sesję Rady Miejskiej w Ostródzie. W ich imieniu Tadeusz Nagadowski odczytał list do radnych i burmistrza z prośbą o interwencję. Zwrócił uwagę na kilka błędów z przeszłości:

— Po raz pierwszy podejmując decyzję o sprzedaży tak atrakcyjnego terenu, po raz drugi pozwalając na taką inwestycję, do czego podstawą jest niedbały i niechlujny plan zagospodarowania przestrzennego cypla z 2005 roku, czyli sprzed 20 lat — mówił na sesji Tadeusz Nagadowski. — Błędna uchwała samorządu sprzed lat wykorzystał inwestor.

Znalazł z lukę, bo miała tam być jedynie zabudowa jednorodzinna i tak stanowi uchwała, ale ta z kwietnia 2023 roku (...) Jesteśmy przeciwni betonozie cypla. To, że ktoś kiedyś popełnił błąd, nie oznacza, że mamy ponosić konsekwencji tego błędu.

Z kolei Edmund Kozłowski zwrócił uwagę na zapisy uchwały z 2005 roku.

— Składa się z dwóch części — opisowej i graficznej — mówił Edmund Kozłowski. — W tej uchwale jest napisane, że możemy wybudować budynki mieszkalne (oznaczenie MN – red.), jest to teren zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej. Isamorząd taki plan zatwierdził. Inwestor uzyskał pozwolenie na zabudowę wielorodzinna na tym terenie. I taką decyzję starostwo wydało. Na mapie jednak nie ma symbolu MW, czyli budownictwa wielorodzinnego. Nie są więc realizowane zapisy uchwały. Proszę więc o wystąpienie do starostwa z pytaniem dlaczego nie realizuje uchwały.

Protestującym odpowiedział burmistrz Rafał Dąbrowski.

— Staram się monitorować tę sprawę i jestem w kontakcie z mieszkańcami — mówi burmistrz Dąbrowski. — Przejechałem się na cypel, to ważne miejsce, jedno z płuc naszego miasta. I to, co ma się tam wydarzyć i gdy dojdzie do rozpoczęcia budowy, to będzie to ogromny dyskomfort i dla mieszkańców, i dla miasta. Z naszej strony zrobimy co w naszej mocy. Ta sprawa jest bardzo złożona i ma wiele wątków. Działamy na tyle, na ile możemy i na ile pozwalają nam przepisy. Oczywiście zapytamy starostwo o te wydane decyzje.

Burmistrz podkreślił też w swoim oświadczeniu: „zarówno radni jak i ja jesteśmy zdania, że nie powinny tam powstać bloki wielorodzinne. I choć sytuacja jest trudna, niejednoznaczna i wielowątkowa to nasze stanowisko jest jednoznaczne — postaramy się mieszkańcom pomóc”.

— Jak wyglądają poranki z Krzesimirem?

— Zupełnie inaczej, niż było to jeszcze niedawno, ponieważ na początku roku wróciłam do pracy. Oczywiście zawsze staram się, byśmy od razu nie zrywali się na nogi i spędzili choć chwilę na wspólnej zabawie, ale potem muszę go bardzo przekonywać, że jednak trzeba iść do pracy. Niespieszne poranki zdarzają się w weekendy, kiedy możemy trochę dłużej poleżeć w łóżku, poczytać książki. Po śniadaniu wychodzimy na długi spacer, bo Krzesimir jest piechurkiem i mimo że ma niewiele ponad dwa lata, może pokonać nawet kilka kilometrów.

— Jaki wpływ miało macierzyństwo na twoją twórczość?

— Miało ogromny wpływ, bo zaczęłam zastanawiać się, w jaki sposób malować z małym dzieckiem. Przez pewien czas prowadziłam nawet na ten temat warsztaty, gdzie moim nauczycielem był mój synek. Chciałam też, by obrazki, które są wynikiem takich warsztatów, sprawiały radość dzieciom, ale miały taki kształt, by móc je potem powiesić na ścianie. Wiadomo, że dwulatek jeszcze nie stworzy niesamowitego dzieła. Dzięki oprawie i właściwemu wyeksponowaniu mogą mieć jednak kształt ciekawej ilustracji czy abstrakcji. Wpływ Krzesimira ma odzwierciedlenie również w mojej twórczości. Wcześniej moje obrazy były bardzo ponure, a dzięki niemu pojawia się w nich więcej koloru. Zajął się też ilustracją.

— Co jest ich tematem?

— To nieodłącznie natura, las. Mieszkam blisko przyrody, więc tematy leśne musiały się tam pojawić. Potem pojawił się pomysł, by do tych ilustracji dołączyć tekst, więc zaczęłam tworzyć rymowanki. Kiedy miał zaledwie kilka miesięcy okazało się, że Krzesimir idealnie przy nich zasypia. Stworzyłam dla niego „Zaklęcie na

# SPEŁNIA MARZENIA W STULETNIM DOMU



**Na zdjęciu z synkiem Krzesimirem:**  
Wpływ Krzesimira ma odzwierciedlenie również w mojej twórczości. Wcześniej moje obrazy były bardzo ponure, a dzięki niemu pojawia się w nich więcej koloru — mówi Natalia Tejs



— Pokazujesz, że warto zachęcać do twórczości od najmłodszych lat.

— Tak, to jest przecież sensoplastyka, gdzie wspieramy rozwój zmysłów, dbamy o usprawnienie ruchowe, poprzez wspól-

animatorkami, więc wiele tematów nas łączy.

— W twoich projektach jest wiele tego miejsca, w którym mieszkasz. Kilkanaście lat temu spełniłaś swoje marzenie i zamieszkałaś w stuletnim wiejskim domu. Od tamtej pory w twojej twórczości bardzo wybrzmiewa warmińskość.

— To marzenie udało mi się spełnić. Tak, Warmia i jej przyroda jest niezwykle inspirująca, ma też ogromny wpływ na to, co robię plastycznie. W twórczości zaczęłam wykorzystywać stare drewniane deski z przydomowej stodoły po rozbiórce. Moje prace różnią się od tych, które widziałam wcześniej, czyli sielskich obrazków z życia wsi. W swoich obrazach i ilustracjach uwieczniam to, co bezpowrotnie przemija, dziedzictwo kulturowe Warmii. Scalam z mate-

dotyczyły rzeźby ludowej z kapliczek. Wtedy jeździłam po regionie i fotografowałam kapliczki, miałam też możliwość skorzystania z archiwum Muzeum Warmii i Mazur.

— Ostatnio zaciekał mnie też twój projekt zatytułowany „Zmora”.

— To z kolei wynik mojej fascynacji szeroko pojętą kulturą słowiańską. Tryptyk „Zmora” pojawił się w czasie wyjątkowej wystawy, która odbyła się w Jezioranach. „Rodnik – Sztuki Alternatywne” odbył się tam po raz trzeci, a tegorocznym tematem był sen, który pięknie wpisał się w Jeziorańską Noc Muzeów. Wystawa była wspaniale skomponowana, wyważona, a prace nietuzinkowe. Jestem dumna, że mogłam uczestniczyć w takim przedsięwzięciu, obok wyjątkowych twórców. Wystawa odbywa się w industrialnej przestrzeni budynku starej mleczarni.

— Jakież masz teraz plany?

— Chcę kontynuować projekt warmińskich prac na deskach i marzy mi się, by w mojej pracowni, która powstała w moim domu, odbywały się warsztaty. Jeszcze do niedawna nie miałam takiej przestrzeni. Dziś już mam i jestem z niej dumna. Kto wie, może właśnie tu powstanie cykl ilustracji, bo te też mi się marzą.

**KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ**



zaśnięcie, czyli wierszyki Mamy Czarownicy”. To będzie dla niego pamiątka z dzieciństwa. Staram się, by dzieciństwo synka było jak najbliżej natury. Krzesimir uwielbia biegać bos,

kapać się w jeziorze, nawet jeśli woda jest lodowata, co wcale mu nie przeszkadza. Zna podstawowe zioła, uwielbia zrywać miętę i oregano i jeść zerwane prosto z ogrodu.

ne działania pogłębiajmy nasz kontakt emocjonalny z dziećmi. Poszerzamy umiejętności, wyobraźnię. Mój synek, choć ma dopiero 2,5 roku, potrafi nazwać wszystkie kolory, łącznie z odcieniami.

— Wciąż też zaskakujesz kolejnymi projektami. Współpracujesz z Martą Andrzejczyk, dla której stworzyłaś ilustracje do Teatru Opowieści.

— Marta była moją mentorką w Miejskim Ośrodku Kultury, gdzie poznałyśmy się i razem pracowałyśmy w jednym dziale. Marta już nie pracuje w MOK-u, ale wciąż mamy ze sobą kontakt, bardzo się lubimy i wspieramy. Ogromnie ucieszyłam się, że to mnie zaproponowała stworzenie ilustracji, bo jest bardzo wymagająca i takie wyzwania lubię. Obie jesteśmy też



riałem, który wykorzystuję. Dlatego są to czarno-białe obrazy, których tematem jest architektura i pejzaż wsi.

— Warmię wciąż można odkrywać?

— Tak, a muszę powiedzieć, że pisałam pracę magisterską dotyczącą sztuki ludowej Warmii. Wtedy jeszcze nie było tylu źródeł, do których można dotrzeć. Głównie

**Natalia Tejs** – urodzona w 1987 roku w Olsztynie, absolwentka Wydziału Sztuki UWM. Brała udział w kilkunastu wystawach zbiorowych i indywidualnych. Pracuje w Miejskim Ośrodku Kultury w Olsztynie. W 2019 roku otrzymała m.in. drugą nagrodę Olsztyn Street Art Garden Festiwalu za sowę nad Jeziorą Długim. W 2022 roku – nagrodę za pamiątkę z Warmii i Mazur na Wojewódzkim Przeglądzie Rękodzieła.

Fot. mat. prasowe

# ONA PIERWSZA OPŁYNEŁA SAMOTNIE ŚWIAT

Jest 1976 rok, gdy Krystyna Chojnowska-Liskiewicz wchodzi na pokład niewielkiego jachtu „Mazurek” i wyrusza w samotny rejs dookoła świata. Ma 40 lat. Jacht ma długość 9,5 i 2,7 m szerokości. To będzie jej dom przez kolejne dwa lata. I w razie jakiegś słabości, czy zwątpienia, powrotu nie ma. Z jachtu nie da się wysiąść na środku oceanu, gdy głowa boli, albo zmęczenie sięga zenitu i marzy się o chwili snu w czasie sztormu. Po powrocie, już jako najsłynniejsza kobieta-żeglarka na świecie mówiła: — Bałam się, bałam, tylko głupi by się nie bał, albo taki, co nie wie, co to jest morze...

## ŻEGLARSTWO BYŁO JEJ PASJĄ

Jak popłynęła w rejs? Żeglarstwo było jej pasją od wczesnej młodości. Od pierwszych kroków, jakie stawiała w klubie nad jeziorem Drwęckim w Ostródzie. Po skończeniu liceum, nawet wybór studiów - Wydział Budowy Okrętów na Politechnice Gdańskiej - był związany z morzem. W 1966 otrzymała patent kapitana jachtowego. A gdy rok 1975 Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła Rokiem Kobiet, pojawił się pomysł, by rok ten w jakiś sposób uczcić także w Polsce. Wtedy Polski Związek Żeglarski zaproponował samotny rejs dookoła świata. To był pomysł na miarę Roku Kobiet!

Jacht „Mazurek” z Krystyną Chojnowską-Liskiewicz w lutym 1976 został zawieszony na pokładzie statku do portu Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich. Stamtąd pani kapitan 10 marca wyruszyła w rejs. Pierwszy start okazał się pechowy. Rejs został przerwany, a „Mazurek” wrócił do portu z powodu drob-



Krystyna Chojnowska-Liskiewicz nad jeziorem Drwęckim w Klubie Żeglarskim Ostróda

BYŁA PIERWSZĄ KOBIETĄ, KTÓRA SAMOTNIE OPŁYNEŁA KULĘ ZIEMSKĄ. KAPITAN KRYSTYNA CHOJNOWSKA-LISKIEWICZ JEST LEGENDĄ, CHOCIAŻ WCIAŻ TAK MAŁO OSÓB – OPRÓCZ ŻEGLARZY – O NIEJ WIE. JEJ ŻYCIE I PRZYGODY NA MORZU, TO GOTOWY SCENARIUSZ NA FILM.

Fot. arch. Cezarego Wawrzyńskiego

nych awarii. Po kilku tygodniach, 28 marca 1976 wyruszył z Las Palmas ponownie.

## DOOKOŁA KULI ZIEMSKIEJ

Trasa rejsu wiodła przez Atlantyk, Kanał Panamski, Ocean Spokojny, Australię i wokół Afryki. Po dwóch latach, 20 marca 1978 zamknęła ona pętlę dookoła świata w pobliżu wysp Zielonego Przylądka. Pani Krystyna przepłynęła samotnie 28 696 mil morskich. Do Las Palmas dopłynęła w kwietniu, jako pierwsza na świecie kobieta, która tego dokonała. A ścigała się w tym samym czasie z innymi „damami oceanów” - Naomi James wyprzedziła o ponad miesiąc.

Gdy z Zielonego Przylądka „Mazurek” dociera do macierzystego portu pod Helem witają go okręty

wojenne. W ich asyście wpłynął na wody Zatoki Gdańskiej, gdzie do orszaku przyłączyły się dziesiątki polskich jachtów i jednostki portowe. Kończy podróż przy pięknym gdańskim Żurawiu. Na nabrzeżu panią kapitan witają tłumy, a statki pożarnicze rozwieszają kurtynę wodną na Motławie.

— Jestem dumna, że na rufie mojego maleńkiego stateczku był Gdańsk jako port macierzysty — mówi do zebranych pani Krystyna. — Dziękuję wszystkim jego mieszkańcom, dziękuję szczególnie gdańskim stoczniovcem, którzy ten jacht zbudowali.

## WSPOMNIENIA ZAWARTE W KSIĄŻCE

O swoim rejsie Krystyna Chojnowska-Liskiewicz napisała książkę „Pierwsza dookoła świata” i chętnie wracała do niego wspo-

mnieniami. A zdarzały się chwile zabawne i takie mrozące krew w żyłach.

Niebezpieczeństw na morzu jest sporo, to i góry lodowe i pływające śmietnisko kontenerów, które spadły ze statków, są pnienie drzew i wieloryby. Zderzenie z nimi może kosztować życie. No i są piętnastometrowe fale, sztormy i lodowata woda. Najgorszy jest jednak brak snu. Samotnicy przy dobrej pogodzie śpią po cztery-pięć godzin na dobę, ale nigdy jednorazowo, maksymalnie po 20 minut.

## KOBIETY NA MORZU NIE MIAŁY ŁATWO

Nie chodziło tylko o walkę z żywiołem i pokonywanie własnych słabości. Chodziło też o to, że świat żeglarski długo nie patrzył łaskawym okiem na kobiety na wodzie. No, chyba że jako ozdobę... Opowiada o tym znakomity film dokumentalny „Maiden”, który w 2019 roku nakręcił Alex Holmes. Przypomnił w nim niezwykłą historię z Whitbread Round the World Race. To prestiżo-

we i ekstremalnie niebezpieczne regaty, które po raz pierwszy odbyły się w 1973 r. Co trzy lata żeglarze pokonywali w ciągu ośmiu miesięcy ponad 30 tys. mil morskich. A dopiero w 1989 r. po raz pierwszy w regatach wzięła udział łódź, której załogę stanowiły wyłącznie kobiety. Zgromadziła je na jachcie „Maiden” 24-letnia Tracy Edwards. Kobięcej załogi jeszcze nikt nie traktował poważnie. A to nie był wiek XIX, tylko rok 1989! Kilkanaście lat po tym, jak kapitan Krystyna Chojnowska-Liskiewicz samotnie opłynęła kulę ziemską i stała się najsłynniejszą żeglarką na świecie! Któryś z dziennikarzy spytał wówczas kobietę załogę: „Kiedy wypływać?” „We wrześniu” — odpowiedzieli. Wtedy startowały regaty. „A kiedy wracać?” „W maju” — wtedy kończył się ostatni etap. „Chyba w październiku” — roześmiał się.

## PRZEBIŁY SZKLANY SUFIT

W filmie Holmesa, opowiadającym o rejsie i przy-

O swoim rejsie Krystyna Chojnowska-Liskiewicz napisała książkę „Pierwsza dookoła świata”. Reprint wydany staraniem Urzędu Miejskiego w Ostródzie

gotowaniach do niego, sprawozdawcy sportowi z mężczyznami rozmawiali o strategii. One słyszały pytania, jak dają sobie radę bez rodzin, czy śpiąją razem, czy może są lesbijkami. Jakiś dziennikarz napisał: „Babeczki na blaszce”. Miały tego dość, ale podeszły do sprawy z poczuciem humoru. Na końcu jednego z kolejnych etapów wpłynęły do portu w kostiumach kąpielowych i wyglądały jak... modelki na plaży. A jeszcze później już nikt się nie śmiał. Do mety dopłynęły na drugim miejscu. Tłumy, które zgromadziły się w Southampton, entuzjastycznie je witały, bo dwudziestokilkuletnie dziewczyny przebiły szklany sufit.

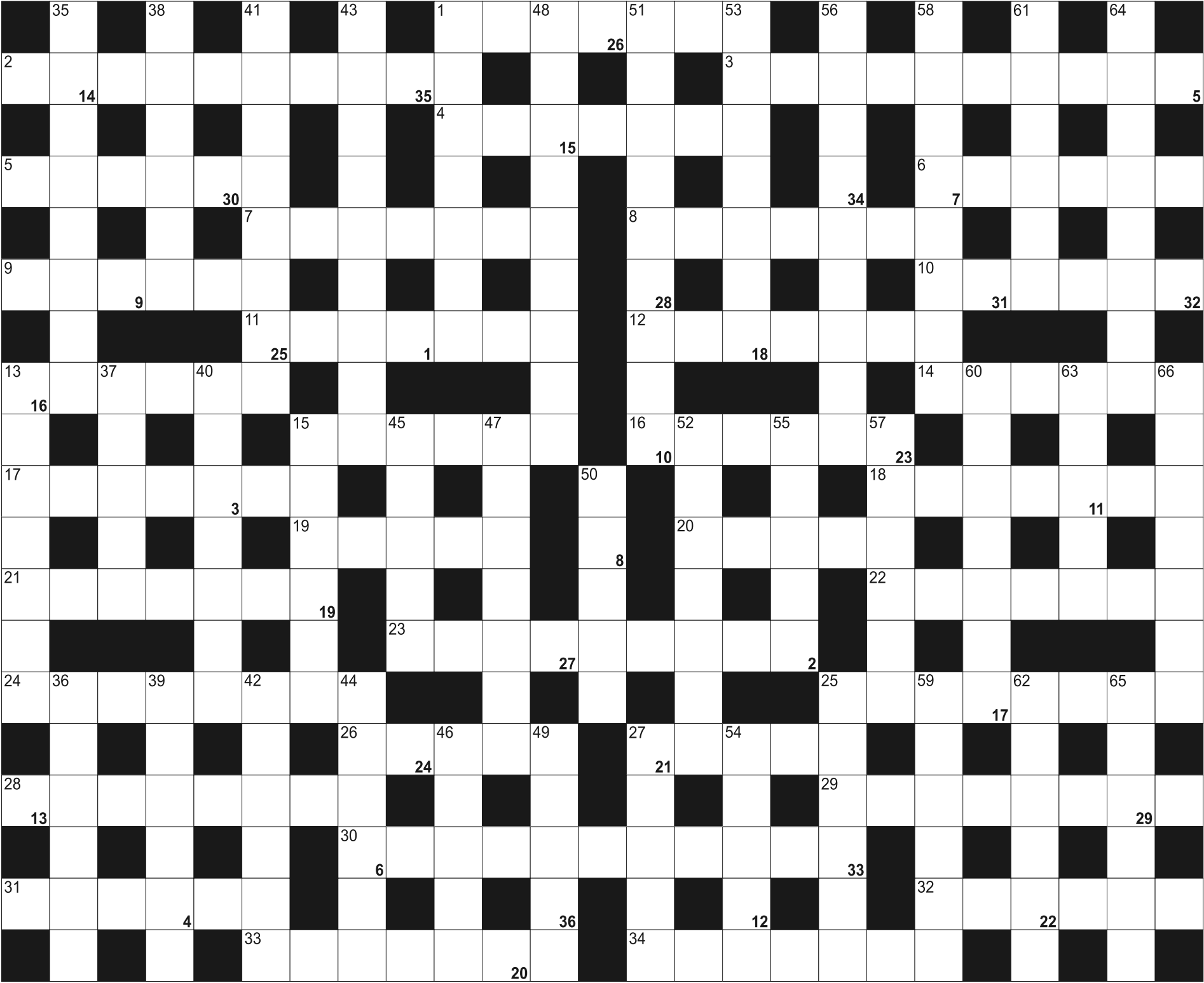
BARBARA CHADAJ-LAMCHO

## Krystyna Chojnowska-Liskiewicz (1936-2021)

Urodziła się w Warszawie, po wojnie rodzina przeniosła się do Ostródy. Tu ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Jana Bażyńskiego. Po zdaniu matury studiowała na Politechnice Gdańskiej, na Wydziale Budowy Okrętów. W 1966 otrzymała patent kapitana jachtowego. W latach 1976-1978 samotnie opłynęła dookoła świata na pokładzie jachtu s/y „Mazurek”. Pierwsza dama oceanów została honorową obywatelką Ostródy. Jest matką chrzestną statku „Ostróda”, ma tu swój pamiątkowy obelisk, a fragment bulwaru nad Jeziorem Drwęckim nosi jej imię. Pani Kapitan zmarła 12 czerwca 2021 roku.



# Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

|    |    |    |    |    |    |    |    |    |  |    |    |    |    |    |    |    |    |    |  |    |    |    |  |    |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|--|----|----|----|----|----|----|----|----|----|--|----|----|----|--|----|
|    |    |    |    |    |    |    |    |    |  |    |    |    |    |    |    |    |    |    |  |    |    |    |  |    |
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  |    | 6  | 7  | 8  |  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |  | 18 | 19 | 20 |  | 21 |
| 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 |  | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 |    |    |    |  |    |    |    |  |    |

**POZIOMO:** 1) główna postać sztuki, filmu; 2) lalka poruszana za pomocą nitek lub drucików; 3) rozgrywki wstępne w drodze o finał; 4) pierwiastek chemiczny Gd; 5) szczegóły; 6) wskrzeszony przez Chrystusa; 7) słynna depresja w Egipcie na Pustyni Libijskiej; 8) syn córki; 9) siódmy miesiąc; 10) pszenica zwyczajowo nazywana szpalcem; 11) bieganie w wolnym tempie lub truchtem; 12) Valdis, były prezydent Łotwy; 13) podrzędna restauracja; 14) w kłosie; 15) prysznicowa w łazience; 16) badanie laboratoryjne krwi; 17) iwa lub rokit, drzewo; 18) przedstawicielstwo dyplomatyczne z attache; 19) pracuje pod wodą; 20) czubek buta; 21) wyspa pokryta lasami; 22) Ron, kolega Harrego Pottera; 23) stolica Turkmenistanu; 24) kontroler finansowy, audytor; 25) popularny lek napotny i przeciwbólowy; 26) konkurent; 27) pieśń religijna, utwór

modlitewny; 28) wyborcze lub telewizyjne; 29) na czele ministerstwa; 30) ślizgawka na placu zabaw i na basenie; 31) Asyż dla Włochów; 32) wegetariański, bezmięśny; 33) pustynia w Chile, najsuchszy obszar świata; 34) czerwienica barwierska

**PIONOWO:** 1) płynie przez Katmandu; 13) pan w stanie wolnym; 15) biblijna "ziemia obiecana" Izraelitom; 25) Simon, szwajcarski skoczek narciarski; 27) używana do gaszenia pożarów; 35) Łukasieński, przewodnik powstania listopadowego; 36) praprzodek Włocha; 37) dodatek do umowy; 38) stolica Rwandy; 39) i Thulin, i Bergman; 40) ludowy zabobon; 41) zakażenie organizmu; 42) szklisko pokrywające garnki; 43) ogólny plan działania; 44) Tomasz, autor "Panny Nikt"; 45) Mjanma wcześniej; 46)

figura szachowa; 47) stolica Cypru; 48) hortensja dla naukowca; 49) Korsakówna, znana polska aktorka; 50) indyjska stolica; 51) plazma na ścianie; 52) człowiek wszytkowiedzący; 53) francuska marka samochodowa; 54) autor sonetów "Nad głębiami"; 55) izraelski wywiad; 56) kończy weekend; 57) zaczyna do produkcji chleba; 58) Zbysław, konstruktor lotniczy "LWS-6 Żubr"; 59) wynagrodzenie; 60) przepływa przez Mandalaj; 61) generał broni Stanisław ..., pseudonim Baca; 62) łagodzą wstrząsy samochodu; 63) prowincja Filipin z Antipolo; 64) napisał "Dziewcze ze słonecznego wzgórza"; 65) mieszkanki Niemiec; 66) jadalny małż morski

# MARNUJEMY TANIA ZIELONĄ ENERGIE

Ograniczenia w produkcji energii ze źródeł odnawialnych powtarzają się coraz częściej. Jak podaje Forum Energii, łącznie w kwietniu br. ograniczono generację 149,6 GWh energii elektrycznej, z czego 25,8 GWh z farm wiatrowych i 123,8 GWh z dużych instalacji fotowoltaicznych.

– Wszystko wskazuje, że magazyny energii to dziś najbardziej komplementarne źródło, które pozwoli rozwiązać dużą część tych problemów – mówi Łukasz Witkowski, dyrektor zarządzający Better Energy Polska. Ekspertiści dodają, że pomogłoby także zwiększenie elastyczności w systemie energetycznym.

– Mamy problem z nadwyżką produkcji zielonej energii i niestety jest to temat dość kompleksowy, niełatwy do rozwiązania. Potrzebny jest dialog pomiędzy inwestorami i operatorami oraz magazyny energii, które w przyszłości, krótszej bądź dłuższej, pozwolą ten problem zażegnać. Potrzebne są też regulacje, usługi systemowe, potrzebne są jasne i klarowne rozwiązania, które obu stronom, czyli inwestorom i operatorom, pomogą przeciwdziałać wyłączeniom, żeby tania, zielona energia, która jest w naszym kraju produkowana, była dostępna dla każdego, a nie lądowała w koszu – mówi Łukasz Witkowski.

– Konsekwencją wyłączania farm ze względu na nadwyżki, co wiąże się też z tym, że system nie jest gotowy na przyjęcie tak dużej ilości energii elektrycznej, jest to, że my jako inwestor

faktycznie tracimy na tym pieniądze, bo farmy fotowoltaiczne i farmy wiatrowe są zazwyczaj wyłączane w momencie, kiedy generacja jest największa – wskazuje dyrektor zarządzający Better Energy Polska.

Branża podkreśla też, że ograniczanie generacji z OZE ma negatywne przełożenie na całą krajową gospodarkę i przemysł, który potrzebuje zielonej energii w celu utrzymania konkurencyjności. Dlatego, jak twierdzi Łukasz Witkowski, tak ważny jest dialog i wypracowanie rozwiązań, które biorą pod uwagę zarówno racje inwestorów, jak i możliwości spółek sieciowych. Coraz częstsze wyłączenia powodują, że czysta i tania energia się po prostu marnuje.

– Aby zapobiec takim sytuacjom, trzeba zacząć od dialogu, rozpoznania, co jest przyczyną problemu i jakie rozwiązania można zaimplementować, żeby i inwestor, i operator był zadowolony. Potrzebna jest rozmowa i wypracowanie odpowiednich rozwiązań. Aprzede wszystkim magazyny energii, bo dziś wszystko wskazuje, że jest to najbardziej komplementarne źródło, które pozwoli rozwiązać dużą część tych problemów – ocenia ekspert.

Magazyny energii mogą odegrać ogromną rolę w procesie bilansowania sieci, ale w Polsce ich potencjał na razie wciąż pozostaje niewykorzystany, głównie z powodu wysokich kosztów ich instalacji i utrudnień regulacyjnych.

**ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL, OPR. BAR**



**ROLNICTWO**

produkty rolne

**SPRZEDAM** pszenżyto 799-471-066



**PRACA**

dam pracę

**KIEROWCA** CE, 503-103-703

**MĘŻCZYZNĘ** lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

**W gospodarstwie** mlecznym, 534-920-987

**ZATRUDNIĘ** w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

**ZATRUDNIĘ** w gospodarstwie, 501-172-462



**NIERUCHOMOŚCI**

sprzedam

**NOWY** dom wykończony, umeblowany 749.000zł, 512-372-218

**WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL** 503-103-703

**zamienię**

**NOWY** dom na mieszkanie, działkę, auto, 512-372-218



340-314190br-a-M

*Ludzie, których kochamy, zostaną na zawsze,  
bo zostawili ślady w naszych sercach*

**Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że 8 czerwca 2024 r. odszedł od nas na zawsze  
Nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat**

**ś. † p.**

**Józef Jan Nowakowski**

**Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się  
12 czerwca 2024 r. (środa) o godz. 11.00  
złożeniem urny z Prochami  
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.**

**Pograżona w bólu i żałobie rodzina**

886240pb1-a-M

**Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci Naszego Kolegi**

**Andrzeja Kisielewskiego**

**Żonie Bożence i bliskim**

wyrazy głębokiego współczucia  
składają Zarząd oraz koleżanki i koledzy  
ze Stowarzyszenia „Giłwa” w Rentynach

876240pb1-a-M

**Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o odejściu**

**ś. † p.**

**Huberta Domańskiego**

wieloletniego kierownika Oddziału w Nidzicy  
Archiwum Państwowego w Olsztynie,  
nieodżałowanego archiwisty i regionalisty ziemi nidzickiej,  
osoby wysoce cenionej przez współpracowników,  
zaangażowanej i bardzo oddanej swojej pracy,  
ciepłej i życzliwej.

**Rodzinie i Najbliższym**

słowa wsparcia, otuchy i pocieszenia przekazują  
Dyrektor, pracownicy i emerytowani pracownicy  
Archiwum Państwowego w Olsztynie

888240pb1-a -P



**USŁUGI  
POGRZEBOWE**

**ARKA**

*Elżbieta Michałowska Anna Michałowska*

**OLSZTYN (Zatorze),** ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

**☎ 89 534 72 42, 605 635 908**

**OLSZTYN (Jaroty),** ul. Herberta 16/24  
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

**☎ 89 526 66 01, 605 665 909**

**www.arkaolsztyn.pl**

**Całodobowy przewóz zmarłych**

6146190pb1-k-M



**ARKADIA**

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

**tel. 89 526 67 53, 665 175 125**

całodobowe przewozy zmarłych

**www.zuparkadia.olsztyn.pl**

Gwarantujemy godną  
i kulturalną posługę

1039230pb1-e-M

**Pani**

**Marzenie Bielińskiej**

**Radnej Rady Miejskiej w Biskupcu**

**oraz Rodzinie**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Teściowej**

składają  
Burmistrz Biskupca,  
Przewodnicząca i Radni Rady Miejskiej w Biskupcu  
oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego w Biskupcu

887240pb1-a -P

*Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek,  
a wspomnień nikt nam nie odbierze – zawsze będą z nami*

**Drogiej**

**Elżbiecie Czyżewskiej**

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy  
z powodu śmierci

**Mamy**

składają współpracownicy z VI Wydziału Cywilnego Rodzinnego  
Sądu Okręgowego w Olsztynie

881240pb1-a-M

**Koleżance**

**Iwecie Juśkiewicz**

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia  
z powodu śmierci

**Teściowej**

składają Dyrektor i pracownicy Departamentu  
Nadzoru Właścicielskiego i Monitorowania Wydatków  
Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie

882240pb1-a-M

**Pani**

**mgr Magdalenie Olińskiej**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Matki**

składają Rektor i Kolegium Rektorskie  
oraz Współpracownicy  
z Biura Kwestora i Pionu Kanclerza  
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego  
w Olsztynie

880240pb1-a-M

## CUDA SIĘ JEDNAK ZDARZAJĄ

**PILKA NOŻNA** \\ Stomilanki Olsztyn utrzymały się w Orlen Ekstralidze kobiet. Wprawdzie olsztynianki przegrały w Gdańsku 0:1, ale zespoły z dołu tabeli pogubiły punkty – i to, co jeszcze dwa miesiące temu wydawało się nierealne, stało się faktem.

**AP Orlen Gdańsk**  
– **Stomilanki Olsztyn**  
1:0 (0:0)

**1:0 – Massombo (60)**  
**Stomilanki:** Sikora – Libera (83 Zagórska), Skrzypińska, Taranowska, Kędzia (62 Brown), Kałużna, Sokotowska, Osajkowska, Kamala (62 Zubchik), Dall'Ara (83 Czarnecka), Marques

Stomilanki Olsztyn po rundzie jesiennej zajmowały ostatnie miejsce w lidze z zaledwie 4 punktami na koncie. Podopieczne Dariusza Małeszewskiego były wówczas dalekie od uratowania najwyższej klasy rozgrywkowej w swoim debiutanckim sezonie. Ale w klubie dokonano



zmian kadrowych i udało się ściągnąć lepsze zawodniczki. Stomilanki wiosną zdobyły 12 punktów, co łącznie dało 16 i utrzymanie w lidze.

Przełomowym momentem w lidze okazało się wyjazdowe zwycięstwo 1:0 z Górnikiem Łęczna, które miało miejsce w połowie

kwietnia. Do tego czasu podopieczne Dariusza Małeszewskiego przegrały cztery spotkania z rzędu, w tym jedno nawet 0:7 z Czarnymi Sosnowiec (najlepiej punktowały wiosną). Po wygranej w Łęcznej przyszły dwie porażki z rzędu, ale potem Stomilanki osiągnęły serię

trzech wygranych pod rząd. Trzy punkty przywozły z Bielsko-Białej. Pokonały także bezpośredniego rywala w walce o utrzymanie z Krakowa.

Olsztynianki w ostatnim meczu przegrały 0:1 z AP Orlen Gdańsk, a mimo to w drodze powrotnej mogły świętować utrzymanie się w rozgrywkach. Stało się tak dlatego, że Pogoń Tczew urwała punkty Medykowi Konin. Jeszcze na trzy minuty przed końcem regulaminowego czasu gry był uczestnik Ligi Mistrzów prowadził 3:1 w Tczewie, ale ostatecznie tylko zremisował

3:3. Pogoń wyrównała w 93. minucie spotkania. Do tego swoje spotkanie przegrały także piłkarki Uniwersytetu Jagiellońskiego i także spadły do I ligi.

– Dziękujemy wszystkim, którzy w nas wierzyli do końca. Cuda jednak się zdarzają – taki krótki komentarz pojawił się po niedzielnych meczach w mediach społecznościowych Stomilank Olsztyn.

Mistrzem Polski został zespół Pogoni Szczecin, który w ostatniej kolejce wyprzedził rzutem na taśmę GKS Katowice.

EMIL MARECKI

## WIKIELEC GOTOWY NA DUMĘ WARMII

**PILKA NOŻNA** \\ Na koniec III-ligowego sezonu GKS Wikielec pokonał 7:0 Concordię Elbląg i utrzymał się w rozgrywkach. Elbląkanie już kilka kolejek wcześniej spadli do IV ligi.

**GKS Wikielec**  
– **Concordia Elbląg** 7:0  
1:0 – Otręba (19), 2:0 – Krasouski (36), 3:0 – Jajkowski (48), 4:0 – Kalisz (54), 5:0 – Kirss (58), 6:0 – Jankowski (74), 7:0 – Otręba (84)



**GKS:** Leszczyński – Krasouski, Kacperek, Jajkowski, Kirss, Szmydt, Kondracki, Otręba,

Jankowski, Dąbrowski, Kalisz  
**Concordia:** Jasieniecki – Doniecki, Szpucha,

van Leperen (46 Nowak), Kopczak (65 Prusik), Tytek, Maćkowski, Fercho (46 Bukacki), Czerniec (46 Drewek), Grochocki, Chwoszcz

GKS Wikielec do utrzymania w lidze potrzebował tylko remisu. Gospodarze jednak nie planowali grać asekuracyjnie, tylko chcieli pewnie zakończyć sezon i utrzymać się w III lidze. Goście, którzy już byli czwartoligowcami, nie postawili trudnych warunków. Do

przerwy gospodarze prowadzili 2:0, a po przerwie dorzucili kolejne pięć bramek i ostatecznie wygrali 7:0. GKS Wikielec zakończył sezon na 11. miejscu w ligowej tabeli.

– Wynik i styl w tym meczu cieszy – mówił po spotkaniu Damian Jarzembowski, trener GKS-u Wikielec. – Wzięliśmy pełną odpowiedzialność za utrzymanie, bo jakbyśmy chcieli liczyć na inne zespoły, to byśmy mogli się mocno przejechać. W tygodniu widziałem grupę zmoty-

wowanych piłkarzy, dobrze pracujących na treningach. Co prawda piłka nie chciała wpaść do bramki przez paręnaście minut, lecz dwie bramki do przerwy uspokoiła naszą grę w drugiej połowie i w pełni zasłużenie wygraliśmy. Gratuluję chłopakom ciężkiej pracy przez cały sezon. To był ciężka praca nie tylko fizyczna, a także psychiczna. Zasłużyliśmy na utrzymanie. Gdyby nie kontuzje, to byśmy byli w stanie grać odzieżniakę.

EMIL MARECKI

## CO, GDZIE, KIEDY?

**11 czerwca**  
**Akcja „Myję ręce, bo wiem więcej”**  
Olsztyn

Tym razem będzie poświęcona nie tylko profilaktyce chorób przenoszonych przez brudne ręce, ale także zasadom zachowania zdrowia w czasie wakacji oraz właściwemu przygotowaniu wyprawki szkolnej przed powrotem do szkół. Zaplanowano warsztaty i pokazy dla dzieci z nauki prawidłowego mycia rąk oraz możliwość zwiedzania stoisk informacyjnych, przy których będą udzielali porad przydatnych do spędzenia zdrowych wakacji.  
**Godz. 9.00, Państwowa Inspekcja Sanitarna, ul. Żołnierska 16.**

**12 czerwca**  
**Deus Ex Machina**  
Olsztyn

Deus Ex Machina to spektakl o technologii. O konsekwencjach jej tworzenia i rozwoju. Deus Ex Machina to spektakl o wierze. O tym czym może być, o wątpliwościach. Deus Ex Machina to spektakl o człowieczeństwie. O błędach.  
**Godz. 17.00, ul. Kurta Obizta 1.**

**12 czerwca**  
**Otwarte seminarium naukowe „Wokół wydarzeń roku 1989. Historia czy polityka?”**  
Olsztyn

W programie:  
— wprowadzenie: prof. dr hab. Norbert Kasperek  
— prof. dr hab. Wojciech Polak, „Jak oceniać Okrągły Stół w 1989 r?”  
— dr hab. Sylwia Galij-Skarbińska, prof. UMK, „Przemiany służb specjalnych w Polsce w latach 1989-1990”  
— dr hab. Witold Gieszczyński, prof. UWM, „Pierwsze powszechne wybory prezydenckie w III RP - próba refleksji”  
— dr hab. Radosław Gross, prof. UWM, „Bezrobocie w województwie olsztyńskim w pierwszych latach transformacji gospodarczej (1989-1990)”  
— dr Mariusz T. Korejwo, „Materiały dotyczące roku 1989 w zasobie Archiwum Państwowego w Olsztynie”  
**Godz. 16.00, Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18.**

## OLSZTYŃSKIE KINA

## REPERTUAR HELIOS

**Wtorek, 11 czerwca**  
**BAD BOYS RIDE OR DIE**  
/ napisy: 11:30, 14:00, 16:40, 18:20, 19:15, 20:30  
**THE WATCHERS** / napisy: 13:15, 16:00, 18:45, 21:10  
**BASIA. JESTEM W SAM RAZ** / familijny / dubbing: 11:30, 12:50, 14:30  
**JUREK MASKONUREK: MISJA PUFFINÓW** / familijny / od 6 lat / dubbing: 11:40, 14:15  
**GARFIELD** / familijny / od 4 lat / dubbing: 9:30, 12:00, 13:00, 13:45, 14:30, 15:30, 16:15, 17:00, 18:00  
**ISTOTY FANTASTYCZNE** / familijny / od 7 lat / dubbing: 17:30  
**STRAŻNICZKA SMOKÓW** / familijny / od 6 lat / dubbing: 15:00  
**FURIOSA: SAGA MAD MAX** / napisy: 19:30  
**FURIOSA: SAGA MAD MAX** / dubbing: 16:30

## PUCHATEK: KREW I MIÓD 2

/ napisy: 19:00, 21:00  
**JEDNO ŻYCIE** / napisy: 19:45  
**KRÓLESTWO PLANETY MAŁP** / napisy: 12:45, 15:50  
**TAROT: KARTA ŚMIERCI** / napisy: 21:20

## REPERTUAR MULTIKINO

**Wtorek, 11 czerwca**  
**BAD BOYS: RIDE OR DIE** / napisy: 11:30, 15:20, 17:05, 18:00, 20:40  
**BASIA. JESTEM W SAM RAZ** / familijny / dubbing: 10:05, 11:25, 13:20, 14:45, 16:10, 17:35  
**CHALLENGERS** / napisy: 20:45  
**FURIOSA: SAGA MAD MAX** / dubbing: 16:45  
**FURIOSA: SAGA MAD MAX** / napisy: 20:15  
**GARFIELD** / familijny / dubbing: 12:50, 15:00, 16:20, 17:25, 18:45, 19:50  
**ISTOTY FANTASTYCZNE** / familijny / dubbing: 15:15, 17:45  
**JEDNO ŻYCIE** / napisy: 10:00, 19:55

## JUREK MASKONUREK:

**MISJA PUFFINÓW** / familijny / dubbing: 14:05, 16:15  
**KUNG FU PANDA 4** / familijny / od 6 lat / dubbing: 14:50  
**PUCHATEK: KREW I MIÓD 2** / napisy: 18:25, 21:05  
**STRAŻNICZKA SMOKÓW** / familijny / dubbing: 11:00  
**TAROT: KARTA ŚMIERCI** / napisy: 21:10  
**THE WATCHERS** / napisy: 12:30, 16:10, 18:35, 21:00

## REPERTUAR AWANGARDA

**Wtorek, 11 czerwca**  
**Wolni. Podróż do wnętrza** - prod. Hiszpania: godz. 17.45  
**Jedno życie** - prod. Wielka Brytania: godz. 18.00  
**Do usług szanownej pani** - prod. Francja: godz. 18.00  
**Jutro będzie nasze** - prod. Włochy: godz. 19.45  
**Lekcja tolerancji** - prod. Ukraina: godz. 20.00  
**Perfect Days** - prod. Japonia: godz. 20.00

# CO CZEKA STOMIL OLSZTYN?

**PILKA NOŻNA** \\ Minęły dwa tygodnie od ostatniego spotkania Stomilu Olsztyn w rozgrywkach II ligi. Olsztynianie zakończyli rywalizację w lidze na ostatnim miejscu i w fatalnym stylu pożegnali się z trzecim poziomem rozgrywkowym w Polsce.

**C**o dalej z zespołem? Kto będzie trenerem? Kto będzie grał w Stomilu? Te pytania od dłuższego czasu zadają sobie kibice, a oficjalnie praktycznie nie wiadomo nic poza odejściami. Do startu rozgrywek III ligi pozostały niecałe dwa miesiące, pod koniec czerwca powinny ruszać przygotowania do nowego sezonu, a póki co nie wiadomo, kto będzie trenerem Stomilu, jacy piłkarze będą stanowili o sile zespołu w III lidze i kto będzie podpisywał kontrakty z tymi zawodnikami.

Na początek cofnijmy się o rok. Stomil Olsztyn był bardzo blisko awansu do I ligi, ale niestety przegrał rywalizację barażową z Motorem Lublin. Podopieczni trenera Szymona Grabowskiego przegrali przed własną publicznością – z aktualnym Ekstraklasowiczem – po rzutach karnych. Parę dni później działacze Stomilu ogłosili, że do klubu wchodzi państwowy potentat Energa z grupy Orlen. Wtedy z ust wiceprezesa Tomasza Żukowskiego padła jasna deklaracja: gramy o awans! Jak ta walka się skończyła, wszyscy doskonale wiemy.

## EWENEMENT NA SKALĘ EUROPEJSKĄ?

Dlaczego tak się stało? – Za dużo błędów personalnych popełniono w minionym sezonie – komentuje Krzysztof Betkier, kibic Stomilu współprowadzący serwis stomil.olsztyn.pl. – W jakim zespole w Polsce w jednym sezonie pracuje czterech trenerów? Mogę tylko się domyślać, że w tym przypadku byliśmy ewenementem w skali kraju, a kto wie czy nie Europy. Trener Patryk Czubak musiał odejść z powodów osobistych, tego byśmy nie uniknęły, ale zwolnienie Janusza

Bucholca było błędem. Były piłkarz Stomilu naciskał na transfery, które miałyby wzmocnić zespół. Tutaj olsztyńscy działacze zapewniali, że pieniądze na to się znajdują, ale Bartosz Tarachulski w okresie przygotowawczym trenował praktycznie taki sam zespół, który biegł po boiskach II ligi jesienią. W pierwszej rundzie w wielu spotkaniach było widać, że wzmocnienia są potrzebne, bo zespół po pierwszym sezonie w II lidze wyraźnie się osłabił. Działacze Stomilu próbowali nas przekonywać, że wcale tak nie było. Życie pokazało, że nie mieli racji. Władze klubu od dłuższego czasu byli przekonani o swojej nieomyślności i to ich zgubiło. W ciągu trzech sezonów pod ich rządami wydarzyły się dwa spadki, a najbardziej na tym wszystkim cierpimy my kibice.

Ostatnim trenerem, który prowadził Stomil w II lidze, był Grzegorz Lech. Na ostatniej konferencji prasowej były zawodnik i prezes tego klubu nie powiedział nic na temat swojej przeszłości. – Teraz jest czas rozliczeń i sam jestem ciekaw, co się wydarzy – mówił. Nic nie wskazuje na to, że Lech miałby prowadzić zespół w nadchodzącym sezonie. Inaczej klub już by to komunikował, zapowiedział plan sparingów czy nawet okres roztrenowania.

## WIZERUNKOWA KLAPA

Dwa dni później po ostatnim meczu z Radunią Stężyca piłkarze Stomilu Olsztyn spotkali się w klubowym gabinecie z jednym z właścicieli klubu – Michałem Żukowskim. Większość piłkarzy otrzymała propozycję rozwiązania kontraktów na porozumienie stron. Wszystko po to, żeby Stomil zaoszczędził



pieniądze i nie musiał robić przelewów za czerwiec. Większość, jak się można było spodziewać, nie zdecydowała się na takie rozwiązanie. W zamian nie otrzymali zgody na urlopy w czerwcu, a musieli być do dyspozycji klubu na potrzeby... akcji marketingowych. Kilka dni po zakończeniu rozgrywek Stomil zorganizował spotkanie dla kibiców z dwoma piłkarzami (Jan Szpaderski, Dawid Retlewski), a jakakolwiek informacja o tym pojawiła się na kilka godzin przed spotkaniem. Nic dziwnego, że na trening z piłkarzami Stomilu przyszły tylko dwie dziewczynki (bliźniaczki) z rodzicem, który od dawna jest aktywnym kibicem Stomilu. Wizerunkowa klapa, zresztą nie pierwsza, w ostatnich latach.

Na rozwiązanie kontraktów zdecydowało się trzech piłkarzy: Michał Karlikowski, Bartosz Florek oraz Radosław Tuleja. W zeszłym tygodniu Kotwica Kołobrzeg zdecydowała się skrócić wypożyczenie swojego bramkarza Miłosza Garstkiewicza, który ma jeszcze w czerwcu rozpocząć przy-

gotowania do nowego sezonu z beniaminkiem I ligi. Większość piłkarzy Stomilu i tak nie zostanie w zespole na kolejny sezon. Na ten moment w III lidze możemy zobaczyć tylko dwóch piłkarzy z poprzedniego spadkowego sezonu. Ważne kontrakty mają Łukasz Jakubowski oraz Dawid Retlewski. Ten pierwszy, gdyby miał większą liczbę spotkań na poziomie II ligi, mógłby być w kręgu zainteresowań innych klubów, a tak, na ten moment, brakuje mu doświadczenia w seniorskiej piłce na poziomie centralnym. Dawid Retlewski wiosną skutecznością nie grzeszył (strzelił tylko jednego gola, i to z rzutu karnego) i trudno będzie mu znaleźć zatrudnienie w lidze wyższej niż trzecia.

## O DUBAJU MOGĄ ZAPOMNIEĆ

Jeszcze przed meczem z Radunią z członkostwa w zarządzie klubu zrezygnowali Arkadiusz Tyminiński (prezes) oraz Tomasz Żukowski (wiceprezes). Z klubu odszedł także dyrektor sportowy Marcin Kuś. Pracę na rzecz klubu

skończyli z ostatnim dniem maja. Rada Nadzorcza spółki musiała oddelegować kogoś do zarządu na potrzeby normalnego funkcjonowania klubu. Padło na... Michała Żukowskiego, który teraz jest także przewodniczącym Rady Nadzorczej Stomilu Olsztyn SA.

– PRZEPRASZAM ZA TEN SEZON, KTÓRY DOSTARCZYŁ WIELU ZŁYCH I PRZYKRYCH EMOCJI. ZOSTAJĘ NA PEWNO W KLUBIE DO MOMENTU, W KTÓRYM NIE POJAWI SIĘ PARTNER, KTÓRY ZAPEWNI MU LEPSZY BYT – MÓWIŁ DWA TYGODNIE TEMU NA ANTENIE RADIA UWM FM MICHAŁ ŻUKOWSKI.

Czy są chętni na odkupienie akcji klubu, który w najbliższym sezonie będzie walczył zapewne o uniknięcie spadku do IV ligi? Wbrew logice tak. W jednym z programów wideo serwisu stomil.olsztyn.pl taką chęć wyraził Piotr Tyszkiewicz (mena-

dżer piłkarski, były zawodnik i trener Stomilu), który odbył w tej sprawie spotkanie m.in. z prezydentem Olsztyna Robertem Szewczykiem. Gdyby ktoś nowy miał nabyć akcje Stomilu, to wszystko wskazuje na to, że najbliższym tego jest Piotr Gajewski (były dziennikarz sportowy, kibic Stomilu, lokalny biznesmen) wraz ze swoim inwestorem. – Trwają intensywne rozmowy. Mam nadzieję, że przyszły tydzień (wpis pochodzi z 8 czerwca) będzie w wielu aspektach przełomowy – możemy przeczytać w jednym z wpisów na platformie X.

Żeby było ciekawiej, to w jednej z warmińskiej miejscowości aż huczy od tego, kto w najbliższym czasie miałby decydować o wszystkich sportowych sprawach w Stomilu Olsztyn.

Jaka będzie przyszłość III-ligowca? Przekonamy się zapewne w tym miesiącu. Jedno jest pewne – zespół teraz nie wyleci na obóz przygotowawczy do Dubaju...

EMIL MARECKI



## Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

### SPRZEDAM

#### mieszkania

**OLSZTYN**, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m<sup>2</sup>, 329000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/ 41m w tym piwnica 3,70 . Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach lub sprzedam AS 603 584 180, 42/AS.

**OLSZTYN**, Zatorze, Katowicka, 47 m<sup>2</sup>, 390000 zł, 3 pok., 3-pokowe mieszkanie na 3p /4 z balkonem , ogrzewanie z miasta sprzedaż lub zamiana na mniejsze . Mieszkanie zadbane nie wymaga nakładów . Zapraszam 603 584 180, 43/AS.

#### działki | grunty

**BARCZEWO**, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewo 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/AS.

**DRWĘCA**, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m<sup>2</sup>, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, 55/AS.

**RUNOWO**, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m<sup>2</sup>, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, 52/AS.

#### domy | siedliska

**MICHAŁKI**, Gm. Pasy Michałki, 110 m<sup>2</sup>, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/AS.

**MOSTKOWO**, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m<sup>2</sup>, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/AS.

**OLSZTYN**, Brzeziny, 400 m<sup>2</sup>, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomości , utrzymana zadbane . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/AS.

### KUPIĘ

#### mieszkania

**OLSZTYN**, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, 51/AS.

**OLSZTYN**, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, 66/AS.

**OLSZTYN**, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III piętra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/AS.

**OLSZTYN**, 72 m<sup>2</sup>, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/AS.

#### domy | siedliska

” AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ

**Małgorzata Dyrda licencja 3079**  
**AS NIERUCHOMOŚCI**  
 mieszkania-domy-działki-kredyty  
**Małgorzata Dyrda**  
 10-503 Olsztyn  
 pl. Konstytucji 3 Maja 3  
 (vis a vis dworca)  
 tel. 89 539 02 00, 603 584 180  
 www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

6190bb1-b-M

### Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



12190bb1-b-M

DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/AS.

**OLSZTYN**, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, 05/AS.

#### działki | grunty

” AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, 79/AS.

”AS” OLSZTYN, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNIE KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/AS.

**OLSZTYN- OKOLICE**, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/AS.

**WARMIA I MAZURY**, Warmia,

Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/AS.

**WARMIA-MAZURY**, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/AS.

### ZAMIANA

#### mieszkania

**OLSZTYN**, Zatorze, Katowicka, 30 m<sup>2</sup>, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/AS.

**OLSZTYN**, 30 m<sup>2</sup>, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/AS.

**OLSZTYN**, Jaroty, Mroza, 32 m<sup>2</sup>, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, 23/AS.

**OLSZTYN**, Zatorze, Kasprzowicza, 35 m<sup>2</sup>, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/AS.

**OLSZTYN**, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m<sup>2</sup>, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, 53/AS.

**OLSZTYN**, Jaroty, Herdera, 48 m<sup>2</sup>, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/AS.



CZYTAJ  
NOWY  
PORTAL

WARSZAWA • RADOM • PŁOCK • OSTROŁĘKA • ŁÓDŹ • SIEDLCE



warszawa • mazowsze

wawa.info



13240bb1-b-K

1190bb1-b-M

3190bb1-b-N

419obb1-c-M

219obb1-b-1

12190hh1.3.M



# SPORT.wm.pl

WTOREK 11.06.2024

## LEKKOATLECI SIĘ ROZKRĘCAJĄ

**LEKKOATLETYKA**\\ Wojciech Nowicki wygrał konkurs rzutu młotem podczas mistrzostw Europy w Rzymie. Życiowy sukces osiągnęła Ewa Swoboda, która w biegu na 100 m zajęła drugie miejsce. Wczoraj wieczorem o złoto w biegu na 400 m walczyła Natalia Kaczmarek.

**W**ojciech Nowicki rozpoczął konkurs od 78,61, a drugi z Polaków, Paweł Fajdek, posłał młot na odległość 75,88. W drugiej serii mistrz olimpijski z Tokio poprawił się na 80,14. W ostatnim rzucie posłał młot na 80,95 i zapewnił sobie zwycięstwo.

Drugi w konkursie Bence Halasz z Węgier w najlepszej próbie uzyskał 80,49. Trzeci był Ukrainiec Mychajło Kochan – 80,18. Fajdek w najlepszej próbie rzucił 77,50, co ostatecznie dało mu szóstą lokatę.

Nowicki trzeci raz z rzędu został mistrzem Europy. Triumfował też dwa lata temu w Monachium oraz w 2018 roku w Berlinie. Po konkursie powiedział, nieco żartobliwie, że Halasz zacznie go powoli nienawidzić, bo znów stracił na rzecz Polaka złoto w ostatniej chwili. To nawiązanie do konkursu sprzed dwóch lat, gdy obaj również zaciekle walczyli o końcowy sukces, a rozstrzygający okazał się rzut Polaka w piątej kolejce.

– CIESZĘ SIĘ, ŻE SIĘ ZMOBILIZOWAŁEM I TERAZ POWALCZYŁEM W OSTATNIEJ KOLEJCE – ZAZNACZYŁ MISTRZ EUROPY.

### MEDAL KOŁO BARBIE

Ewa Swoboda w biegu na 100 m przegrała tylko z Brytyjką Diną Asher-Smith, a o cztery tysięczne sekundy okazała się lepsza od reprezentantki Włoch Zaynab Dosso.

Asher-Smith triumfowała czasem 10,99 i powtó-



Wojciech Nowicki obronił tytuł mistrza Europy



Anita Włodarczyk nie składa broni i wciąż zamierza walczyć o najwyższe laury

rzyła sukces z ME w Berlinie w 2018 roku. Swoboda i Dosso uzyskały wynik 11,03. Tuż za podium uplasowała się Patrizia van der Weken z Luksemburga: 11,04. Piąta była broniąca tytułu Niemka Gina Lueckenkemper: 11,07.

– TO BYŁ DŁUGI I TRUDNY DZIEŃ I BARDZO SIĘ CIESZĘ, ŻE WRESZCIE MAM MEDAL NA 100 ZE STADIONU – OCENIŁA SWOBODA.

– Gdy zobaczyłam przy moim nazwisku dwójkę na tablicy wyników, to prawie zemdlalam. Zaczęło mi się kręcić w głowie. Wszystkie emocje poszły z dołu do góry – powiedziała po biegu polska sprinterka.

Zawodniczka z Żor dodała, że zaczyna się przy-

zwyczajać do tytułów wice-mistrzyni, bo wiosną była druga w halowych mistrzostwach świata w biegu na 60 m.

– Mimo wszystko, co dzieje się tu, tam czy sram, to umiem w 100 procentach skupić się na sporcie i... udało się – powiedziała Swoboda, po czym uśmiechnęła się szeroko.

– Już teraz dociera jednak do mnie, że medal na 100 metrów waży więcej niż te na 60 m. Uświadamiacie mi to – mówiła dziennikarzom wzruszona i nie kryła łez szczęścia.

– Już nieważne, ile ten medal będzie jutro ważył, gdy go zawieszę na szyi, ale ważne, że jest mój i że właśnie teraz, dzięki wam to do mnie wszystko dochodzi – powiedziała Swoboda i podsumowała,



Oczekiwania kibiców wobec Natalii Kaczmarek są ogromne



Ewa Swoboda w końcu zdobyła medal na otwartym stadionie

że jest „naprawdę bardzo szczęśliwa, bo to jej pierwszy seniorski medal na 100 m”.

– DEDYKUJĘ GO MOIM RODZICOM, BO ONI WE MNIE ZAWSZE WIERZYLI I MNIE WSPIERALI. TEN MEDAL ZNAJDZIE MIEJSCE W DOMU KOŁO BARBIE I WSZYSTKICH INNYCH MEDALI. MOI RODZICE MAJĄ KOMODĘ Z MOIMI WSZYSTKIMI MEDALAMI I ONE SIĘ TAM ŁADNIE PREZENTUJĄ. NA PEWNO JEST JUŻ DLA NIEGO MIEJSCE GOTOWE – ZAKOŃCZYŁA ROZMOWĘ Z PAP.

Natalia Kaczmarek bez najmniejszych problemów dostała się do ponie-

działkowego finału biegu na 400 m. Polka pewnie wygrała drugą serię półfinałową czasem 50,70, natomiast Justyna Święty-Ersetic (52,18) zajęła ósme miejsce w trzecim biegu. Najszybsza była Rhasidat Adeleke z Irlandii: 50,54. Finał odbył się po zamknięciu wtorkowego wydania „Gazety Olsztyńskiej”.

– DAWNO SIĘ TAK NIE STRESOWAŁAM. MOŻE DLATEGO, ŻE TO DUŻA IMPREZA, A JA DOŚĆ PÓŹNO JĄ ZACZĘŁAM, BO WCZEŚNIEJ NIE STARTOWAŁAM NA TYM STADIONIE. MAM NADZIEJĘ, ŻE – JAK JUŻ DZIŚ SIĘ SPIĘŁAM – TO W FINALE BĘDZIE LEPIEJ

– POWIEDZIAŁA PAP NATALIA KACZMAREK.

Zdaniem Polki głównymi rywalkami w finale będą Adeleke, a także Lieke Klaver z Holandii, czyli zwyciężczynie niedzielnych półfinałów.

– W sporcie różne rzeczy mogą się stać, ale patrząc na dziś, tak właśnie oceniam, że to one będą moimi głównymi rywalkami – wskazała Kaczmarek.

Dwa lata temu w Monachium Kaczmarek zdobyła srebro ME, a przed rokiem w Budapeszcie była druga w mistrzostwach świata.

– Czuję presję związaną z nadziejami na złoto, ale się nad tym nie zastanawiam. Dam z siebie wszystko. Wiem, że rywalki są mocne, a moja forma tutaj nie jest docelowa. Czuję się jednak bardzo dobrze i wiem, że mogę się zakreślić w okolicach rekordu życiowego – zapewniła Polka.

Wczoraj w finale rzutu młotem, który również zakończył się po zamknięciu wtorkowego wydania, wystąpiły trzy Polki: Anita Włodarczyk, Malwina Kopron i Katarzyna Furmanek. Trzykrotna mistrzyni olimpijska wraca po trudnych dwóch sezonach.

W niedzielę Włosi umocnili się na prowadzeniu w klasyfikacji medalowej. Mają już 15 krążków, w tym siedem złotych. Polacy po zdobyciu dwóch medali w niedzielę awansowali na ósme miejsce. Łącznie mają cztery, gdyż w sobotę po brąz sięgnęli Pia Skrzyszowska w biegu na 100 m przez płotki i kulomiot Michał Haratyk.

ŹRÓDŁO: PAP